

# REPUBLIKA

Rok XIII

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 1 MAJA 1936 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 119

## Anglja godzi się na „Anschluss“?

### Londyn nie przeciwstawi się zamachowi Niemiec na Austrię

#### Austria koncentruje nadal swe wojska na granicy niemieckiej

Paryż, 30 kwietnia (Pat) Informacje prasowe na temat częściowej koncentracji wojsk austriackich na granicy Niemiec wywołują tu nadal

**POWAŻNE ZANIEPOKOJENIE.** Jakkolwiek prasa naogół wypowiada przekonanie, że nie należy się spodziewać natychmiastowego ataku Niemiec na Austrię, to jednak, zdaniem „L'Information“, Niemcy w sposób widoczny gromadzą w Alpach Bawarskich poważne siły wojskowe. „Le Temps“ podkreśla związek między zagadnieniem Anschlussu a sprawą abisyńską i obawia się, że Anglja, by wejść na drogę rozszerzenia sankcyj przeciw Włochom musi sobie zapewnić przychylnie stanowisko Niemiec. Praktycznie może się to wyrazić w tym, że rząd brytyjski za dowoliłby się ogólnikową odpowiedzią na kwestionariusz, jaki zamierza wystosować do rządu niemieckiego i starałoby się nawiązać rokowania z Berlinem celem zawarcia układu o ograniczenie zbrojeń lotniczych. W następnym

**ANGLJA MUSIALABY ZGŁOSIĆ SWE DISINTERESSEMENT WOBEC PEW-**

**NYCH POSUNIEĆ POLITYCZNYCH NIEMIEC.**

Sytuacja ta, zdaniem pisma, nie uszła już uwagi rządu sowieckiego, który, będąc w pierwszej fazie konfliktu włosko-abisyńskiego gorącym zwolennikiem sankcyj, obecnie zmienia taktykę, wy-

rażając życzenie wprowadzenia spowrotem Włoch do polityki europejskiej jako czynnika przeciwwagi wpływom niemieckim.

Wiedeń, 30 kwietnia

(Pat) Dzienniki wiedeńskie dementują również wiadomość, podaną przez

prasę francuską za „Berliner Tageblattem“ o rzekomym przybyciu do Wiednia wojskowej misji francuskiej.

Londyn, 30 kwietnia

(Pat) Reuter donosi: Austen Chamberlain powrócił do Londynu z podróży do Wiednia i Budapesztu.

## Pogrzeb króla egipskiego

### Królowa wybuchnęła płaczem podczas uroczystości żałobnych.— Przed ołtarzem w meczecie zarżnięto na ofiarę krowy

Kair, 30 kwietnia. (Pat) — Po obu stronach drogi, którą miał się posuwać królewski orszak żałobny, tworzyły szpaler rozmaite oddziały wojskowe. Na czele orszaku jechało kilka szwadronów lansjerów w uniformach polowych. Następnie szła orkiestra, która jedynie głuchym warczeniem bębnow regulowała rytm kroków postępujących oddziałów. Zza orkiestra postępowały w znakomitej postawie oddziały piechoty ze wszystkich garnizonów egipskich z karabinami pod pachą i z lufami opuszczonymi ku dołowi. Przed trumną szli oficerowie gwardii wszystkich rodzajów broni: La weta armatnia, na której znajdowała się trumna ze zwłokami króla Fuada, za-

przeżona była w 6 karych koni. Ukazanie się orszaku żałobnego wywołało żywą reakcję wśród tłumów zebranych na ulicach, przyczem daly się słyszeć okrzyki: „Zmarły król był ojcem narodu“, „Zmarły był królem wielkim i sprawiedliwym“ i t. p. O godz. 13-ej orszak żałobny przybył do meczetu Al Rifai. Książęta krwi Mohamed i Omar Fussi zasięli pod wielkim namiotem, gdzie przyjmowali kondolencje, podczas gdy przed ołtarzem w meczecie zarżnięto na ofiarę dwie krowy. Po obrzędzie tym trumnę umieszczono w katakumbach, w których spoczywa już królowa matka.

Gdy ceremonia zakończyła się, ministrowie utworzyli szpaler na stopniach

meczetu, aby przepuścić królową zakrytą białym woalem i ubraną w czarna suknię opadająca aż do kostek. Po zakończeniu żałobnych obrzędów, królowa wsiadając do powozu, nie mogła się już dłużej pohamować i wybuchnęła płaczem.

Londyn, 30 kwietnia.

Król Edward VIII przyjął dzisiaj rano w pałacu Buckingham króla Faruka, z którym odbył półgodzinna rozmowę.

Londyn, 30 kwietnia.

Dziś o godz. 14-ej wyjechał do Egiptu król Faruk I. W imieniu króla Edwarda VIII żegnał go na dworcu książę Kentu.

## Obchody pierwszomajowe zagranicą

### Dr. Ley każe robotnikom cieszyć się... z „dobrodziejstwa“ reżimu hitlerowskiego

Paryż, 30 kwietnia. (Pat) — Sekretarz generalny konfederacji pracy Jouhaux, ogłosił apel do organizacji robotniczych, wzywając je aby w manifestacjach 1-majowych, organizowanych przez konfederację na terenie całej Francji, wysunięte zostały postulaty klasy robotniczej, dotyczące

przedewszystkiem walki z kryzysem gospodarczym i jego skutkami, a więc uruchomienia wielkich robót publicznych wprowadzenia ubezpieczeń na starość, umów zbiorowych, przedłużenia wieku szkolnego, a głównie skrócenia czasu pracy.

Należy zaznaczyć, iż w tym roku po

raz pierwszy obchód 1-majowy organizowany jest przez połączone już dwie organizacje zawodowe: generalną konfederację pracy i unitarną konfederację pracy. W Paryżu główne przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, jak koleje podziemne, autobusy i tramwaje funkcjonować będą normalnie.

Berlin, 30 kwietnia.

(Pat) — W tym roku obchód 1 maja w Niemczech będzie zakrojony na olbrzymią skalę. Poczyniono rozległe przygotowania organizacyjne i propagandowe. W stolicy Rzeszy ze względu na olbrzymie rozmiary przewidywanych manifestacji wydano szczegółowe zarządzenia w sprawie trasy pochodów oraz ruchu pieszego i kołowego. W dzielnicach śródmiejskiej, a ruch podczas głównej uroczystości będzie silnie ograniczony, a w pewnych punktach całkowicie zamknięty. Zakazano też przelotu samolotów nad miastem.

Tegoroczny obchód 1 maja stoi pod hasłem „Cieszcie się życiem“. Hasło to widnieje w odezwach różnych organizacji partyjnych, w artykułach prasowych, na murach domów. Szczególnie gorącą odezwę ogłosił przywódca frontu pracy dr. Ley, nawołując wszystkich Niemców, aby cieszyli się życiem, a rozkładowym elementem nienawiści klasowej lub wyznaniowej i tchórzliwym pesymizmowi, przeciwstawili „narodowo-socjalistyczną wolę, nadzieje i radość życia“.

## Obrady grup parlamentarnych

### toczyć się będą w przyszłym tygodniu

Warszawa, 30 kwietnia. (B) W kołach politycznych spodziewają się w przyszłym tygodniu pewnego ożywienia. Odbędą się mianowicie w gmachu sejmu posiedzenia kilku grup parlamentarnych, a m. in. posiedzenie koła rolników, które zajmie się omówieniem sytuacji wsi na przednówku.

Zbierze się również parlamentarna

grupa pracy oraz nowo utworzony w sejmie Związek działaczy społecznych, który — jak wiadomo — wystąpił z inicjatywą powołania od życia nowej partii politycznej o programie polityczno-społecznym radykalnym, ale opartym na współpracy z rządem premiera Kościalskiego.

## Negus przybył do Addis-Abeby

### Wojska włoskie posunęły się naprzód

Addis Abeba, 30 kwietnia. (Pat) — Cesarz przybył dziś zrana na wzgórze, okalające Addis Abebę, odbył naradę z kilku dowódcami i o godz. 16 powrócił do stolicy. Cesarz oświadczył przedstawicielom prasy, że wprawdzie wojska włoskie posunęły się znacznie naprzód, ale nie oznacza to decydującego zwycięstwa.

Wiadomości o położeniu na froncie

wywołały panikę wśród kolonii europejskiej, której członkowie przeważnie udali się do swoich poselstw.

Burmistrz stolicy na czele 1000 policjantów ma pozostać w mieście aż do ewentualnego wkroczenia wojsk włoskich, poczem będzie miał prawo udania się do miejsca, gdzie znajdował się będzie rząd abisyński. Ministerstwo spraw zagranicznych nie ewakuowało się.

## Premjer Kościalski

### i gen. Kasprzycki na Zamku

Warszawa, 30 kwietnia

(Pat) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym p. premiera Zyndram-Kościalskiego.

Warszawa, 30 kwietnia

(Pat) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra spraw wojсковych gen. Kasprzyckiego.

## Min. Beck uda się do Białogrodu

### po zakończeniu sesji rady Ligi

Warszawa, 30 kwietnia.

Zapowiedziana swego czasu wizyta p. ministra spraw zagranicznych Becka w Białogrodzie, dojdzie prawdopodobnie do skutku w drugiej połowie maja. Termin jej związany jest z czasem trwania majowej sesji Rady Ligi Narodów. Zbiera się ona w Genewie dnia 11 maja. Jak słyhać p. min. Beck miałby odbyć swą podróż bezpośrednio po zakończeniu tej sesji, to znaczy około 20-go maja. P. min. Beck udalby się do Białogrodu wprost z Genewy.

Podróż p. min. Becka traktowana będzie jako rewizyta w stosunku do wizyty w Warszawie ministra spraw zagranicznych Jugosławii (z r. 1931) Marinkowicza. Min. Marinkowicz gościł w Warszawie 2 i 3 grudnia 1931 r.

# W dniu trzecim maja każdy złoży ofiarę na biblioteki ludowe woj. łódzkiego

# Nowe decyzje Komisji dewizowej

## Na opłacenie frachtów i opłat celnych nie trzeba uzyskiwać zezwolenia. Kwestja dewiz dla emigrantów jeszcze nie została rozstrzygnięta

Warszawa, 30 kwietnia. (B) Przedstawiciele biur emigracyjnych, którzy konferowali z delegatami ministerstwa skarbu i ministerstwa opieki społecznej w ciągu dwóch dni ubiegłych nie zdołali otrzymać jeszcze orzeczenia komisji dewizowej w sprawie uzyskania pozwoleń przez emigrantów na za bieranie więcej aniżeli 500 zł. zagranicę. Komisja dewizowa w ciągu dnia dzisiejszego była zapracowana rozpatrywaniem

### ZAGADNIENIOMI ZWIĄZANYMI Z IMPORTEM

i z zagadnieniami opłacania frachtów, cła i opłat kolejowych oraz wydaniem rozporządzeń, dotyczących najróżniejszych spraw finansowo-importowych w porcie gdańskim. W tych sprawach komisja dewizowa dziś wydała następujące orzeczenie:

1) opłacanie przez krajowe firmy frachtów i opłat celnych, z polecenia i na rachunek firm zagranicznych, przy imporcie towarów nie jest uważane za udzielanie kredytów cudzoziemcom, w rozumieniu art. 9 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 kwietnia b. r. i może być dokonywane aż do odwołania, bez uzyskania specjalnego zezwolenia;

2) przekazywanie z tytułu opłat celnych i kolejowych, dokonywane z Polski do Gdańska, w szczególności wpłaty na rachunek Ober - Zollkasse w Gdańsku (Główna Kasa Celna W. M. Gdańska) oraz Stationkasse w Gdańsku (Kasa Stacyjna), prowadzone w Polskiej Kasie

### Aresztowania działaczy komunistycznych w Warszawie

Warszawa, 30 kwietnia. (B) — Dziś w przededniu 1 maja, dokonano w Warszawie szeregu aresztowań wśród znanych działaczy komunistycznych. Aż do godzin wieczornych policja polityczna przy udziale przedstawicieli władz prokuratorskich dokonywała aresztowań. W ciągu ubiegłych dwóch dni wysłano z Warszawy do Berezy Kartuzkiej kilkanaście osób spośród znanych działaczy komunistycznych.

### Zdarzenia i ludzie

## Królowa nudystów w podróży

### Fantastyczne pomysły młodej damy amerykańskiej

Chicago, w kwietniu. Miss Florence Cubitt, dwudziestoletnia platynowa blondynka, mieszkająca stale w San Diego w Kalifornii, uroczyscie wybrana została królową nudystów przez zjednoczone kluby nudystyczne Stanów Zjednoczonych. Wybór ten nie odbywał się bynajmniej w ten sam sposób, jak np. wybór królowej piękności, miss Cubitt bowiem wogóle nie miała konkurentek, z którymi mogłaby walczyć o palmę zwycięstwa, a godność królowej zdobyła ona jedynie dzięki swej niezwyklej osobistej odwadze i talentowi robienia propagandy. Właściwością te wyszły najaw przy pewnym wydarzeniu, z którego śmiała się obecnie całe Stany Zjednoczone.

W marcu odbyła się w San Diego wielka międzynarodowa wystawa nudystów. Pokazywano obrazy, fotografie, filmy, książki, modele i wiele innych pięknych rzeczy. Miss Cubitt, zwykła członkini klubu nudystów z San Diego, siedziała przy kasie wystawy. Doszła ona jednak do wniosku, że za mało ludzi interesuje się tą wystawą. Zdaniem jej powinny być się tam zjawić setki tysięcy ludzi. Postanowiła tedy przyczynić się do zainteresowania tą sprawą szerokich mas i oświadczyła, że w tym celu uda się samolotem do Chicago, by

Rządowej w Gdańsku, mogą być dokonywane bez zezwolenia Komisji Dewizowej.

Warszawa, 30 kwietnia.

Ostatnie zarządzenia dewizowe wprowadziły w zakłopotanie cudzoziemców stale przebywających w Polsce, którzy zajmują stanowiska kierownicze w licznych przedsiębiorstwach znajdujących się w Polsce, opartych na kapitale zagranicznym.

W pierwszym rzędzie idzie tu o dyrektorów zagranicznych towarzystw ubezpieczeniowych, którzy co miesiąc wysyłali swoim rodzinom znaczne sumy z pobieranych pensyj. W obecnie wytworzonej sytuacji walutowej wielu tych dyrektorów będzie musiało sprowadzić swe

rodziny, które dotychczas przebywały zagranicą.

Gdańsk, 30 kwietnia.

(PAT). Na mocy zarządzenia senatu, ilość waluty gdańskiej, która może być wywieziona w ciągu miesiąca z terytorium Wolnego Miasta, została z dniem 2 maja r. b. podwyższona z 20 na 50 guldów.

Warszawa, 30 kwietnia

(Pat) Komisja dewizowa podaje do wiadomości, że — celem uproszczenia postępowania przy dokonywaniu transakcji zagranicznych wynikających z transakcji, związanych z techniką obrotu portowego — upoważniła oddział Banku Polskiego w Gdyni do udziela-

nia zezwoleń przedsiębiorstwu żeglownym, maklerom okrętowym, przedsiębiorcom spedycyjnym oraz konsulom państw zagranicznych na nabywanie, przekazywanie, wysyłanie oraz stawianie do dyspozycji cudzoziemców zagranicznych środków płatniczych i dewiz.

Równocześnie komisja dewizowa upoważniła wspomniany oddział Banku Polskiego do udzielania zezwoleń na nabycie i przekazanie zagranicę kwot także ponad 1 tys. zł. z tytułu importu towarów w tych wypadkach, gdy chodzi o wykupienie konosamentu lub wówczas, gdy niedokonanie przekazu utrudniłoby wyładowanie towaru lub zwłoka naraziłaby importera na straty.

# SPADEK FRANKA SZWAJCARSKIEGO

## Sytuacja na zagranicznych rynkach walutowych

Warszawa, 30 kwietnia.

(PAT) Najbardziej charakterystycznym zjawiskiem na dzisiejszych giełdach walutowych jest dalsze poważne osłabienie franka szwajcarskiego, który do niedawna był notowany mniej więcej na poziomie kursów paritetowych, obecnie zaś od kilku dni wykazuje obniżenie kursu poniżej paritetu, co przybrało szczególnie silne rozmiary w dniu dzisiejszym. Osłabienie franka szwajcarskiego ujawniły przedewszystkiem

notowania dewiz w Zurychu oraz kurs w Londynie. W dniu dzisiejszym w Zurychu notowano dewizę na Amsterdam 209,25 wobec 208,37 i pół w dniu wczorajszym, na Londyn 15,23 i pół wobec 15,16 i 3/4, na Nowy Jork 3,08 i 3/8 wobec 3,07 i 1/8, na Bruksle 52,10 wobec 51,90. Należy podkreślić, że obecnie szereg dewiz notowanych jest w Zurychu niedaleko górnego punktu złota, tak, że jeśli obecna tendencja utrzyma się, to można się liczyć z rozpoczęciem od-

plywu złota ze Szwajcarskiego Banku Narodowego zagranicę. W Londynie przy dzisiejszym otwarciu notowano dewizę na Zurych 15,22 i 3/4, a później (o godzinie 14-ej) 15,24 i pół wobec 18-18 przy wczorajszym zamknięciu.

### Red. Okulicz dyrektorem biura prasowego prez. rady ministrów

Warszawa, 30 kwietnia.

(PAT). Stanowisko dyrektora biura prasowego prezydium rady ministrów, ma objąć w dniach najbliższych redaktor Kazimierz Okulicz, b. dyrektor departamentu w min. W. R. i O. P.

Szanghaj, 30 kwietnia.

(PAT) W chińskich kołach politycznych układ w sprawie zniesienia ustroju autonomicznego wschodniej części prowincji Hopei jest komentowany w sposób pesymistyczny. Prasa chińska wyraża obawę, iż Chiny Północne zamienią się w drugie Mandżukuo. Zdaniem dzienników, dawny ustrój wystąpi w tej czy innej formie, ale zawsze pod kontrolą japońską.

# Echa zająć w Chrzanowie

## 6 osób wysłano do Berezy

Kraków, 30 kwietnia.

Jak się dowiadujemy, w związku z ostatnimi zajściami na terenie Krakowa i pow. chrzanowskiego, wysłano do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuzkiej 6 osób, wśród których znajdują się już karani za działalność komunistyczną Marek Samuel, Feczko i Rzeszut z Krakowa, oraz dwaj inni. Wśród izolowanych znajduje się również mieszkaniec Oświęcimia, Mikołajczyk. Wszyscy oni zostali już odstawieni do miejsca odo-

bnienia.

Chrzanów, 30 kwietnia.

Nazwisko zabitego podczas zająć wczorajszych brzmi wasył Romaniszyn. Jest to ukrainiec. Wczoraj w nocy zwłoki jego zostały pochowane na miejscowym cmentarzu.

W ciągu wczorajszego przedpołudnia odbyły się w Chrzanowie zebrania robotnicze.

Spokój nigdzie nie został zakłócony

go zamiaru, mimo że aparat filmowy był już ustawiony. Nie wolno jej było nawet zdjąć rekawiczek; ani chwili nie została bez nadzoru. Mogła wygłaszać tyle odczytów, ile tylko chciała, ale reporterzy byli rozczerwieni: wielka sensacja, na którą wszyscy czekali, nie doszła do skutku.

Miss Cubitt jednak nie dała za wygraną. Kiedy przybyli do Chicago, zaproponowała reporterom, by ją odwiedzili za godzinę w Hotelu Manhattan, żeby jednak nie zapomnieli zabrać ze sobą aparatów fotograficznych. Punktualnie o wyznaczony godzinie zjawili się reporterzy. Miss Cubitt nie przyjęła ich w salonie, lecz w kąpielownym pokoju. Siedziała bez trykotów w wannie i wcisnęła do wody sok z pomarańczy.

— Jest to najzdrowsza rzecz dla nagiętego ciała — oświadczyła — i mam nadzieję, że wkrótce wszyscy wezmą przykład ze mnie.

Wywiad, który teraz nastąpił, przedstawił się arcykomicznie. Młoda naga dama w wannie, a naokoło niej tuzin ubranych panów, pytających o najróżniejsze rzeczy i fotografujących ją ze wszystkich stron. Miss Cubitt rozmawiała bez żadnego zażenowania. „Niema nic piękniejszego, niż chodzić nago. Poznała ona nudystów przed dwoma laty i jest zachwycona ich dążeniami i ideami. Wszyscy nudyści żyją w przyjaźni, niema tam nienawiści i rywalizacji”.

— Wszelkie zło tkwi w ubiorze, — oznajmia miss Cubitt z czarującym uśmiechem — proszę mi wierzyć, moi panowie!

Następnie opowiedziała im, że wszyscy jej krewni i znajomi także są nudystami, a nawet swoich rodziców namówiła do tego, a życie rodzinne stało się przez to o wiele przyjemniejsze.

Jeden z reporterów zapytał o orgje, które kluby nudystów urządzają rzekomo pokrywionemu.

Miss Cubitt omal nie wyskoczyła z wanny:

— To jest bezczelne kłamstwo. Tego wogóle niema! Atmosfera, która u nas panuje, jest o wiele zdrowsza, niż w innych klubach, gdzie kobiety noszą futra, a mężczyźni fraki.

Miss Cubitt osiągnęła to czego chciała. Następnego dnia w gazetach ukazały się długie wywiady z fotografiami: siedziała ona w wannie, naga, trzymając pomarańcze w ręku. Oczywiście, że zaraz znalazł się impresario, który zorganizował tournée po całych Stanach.

W tych dniach wyładuje ona w Nowym Jorku, gdzie wielki kabaret zaangażował ją na czternaście dni. Wygłosi ona tam odczyt o nudyźmie — naturalnie nago.

Na wiadomość o jej wielkim powodzeniu, w San Diego czempredziej ogłoszono ją królową nudystów Stanów Zjednoczonych i honorowym członkiem klubu nudystów w San Diego na całe życie. Nie ulega jednak wątpliwości, że nudyzm jako taki narusza moralność publiczną, szczególnie, jeśli towarzyszą mu występy kabaretowe. W Stanach powstała już silna reakcja przeciw nudystom i będzie się ona po występie miss Cubitt powiększać.

E. H.

Sier  
już kilk  
jęły za  
jem i  
racja og  
posiada  
jednak  
liczbnic  
czenia,  
zacji nie  
żeli nat  
słowe, t  
wu kapi  
rzecz a  
wzmoż  
podobn  
gieldzie  
prawi to  
tem san  
Mim  
słowych  
strzeżeń  
nie por  
dziedzi  
nad nor  
Organ  
s k i"  
obecnie  
niach d  
chwili k  
mogłaby  
kie pos  
ma swo  
ro poka  
polityki  
nietylko  
ale w  
ICH  
„S  
nych  
ne op  
różny  
zaufar  
Jeśli  
rezult  
odpow  
nie sp  
cy, p  
Tak w  
tel pow  
nie i na  
dewizow  
mierze z  
T  
tych za  
nie zazn  
Ob  
smutn  
W jef  
uwały  
pokaz  
nia o  
tego  
ny, a  
stykę  
pозos  
dokuc  
wodze  
wać i  
kuczli  
Obyw  
wykor  
kl, n  
rewizj  
dodat  
wysta  
W no  
wem są  
czempred  
one w p  
Tak  
udzielan  
dzoziem  
eksporto  
dzy z a  
ro, czy  
bec tego  
eksporto  
wania e  
Musiał  
ne wyja  
bowiem  
i Bank  
wetowan

# PRZEMYSŁ I HANDEL O CENTRALI DEWIZ

## Jakim sposobem można użyć Polskę olbrzymim kapitałem 500.000.000 złotych?

Warszawa, 30 kwietnia

Sfery przemysłowe i handlowe, jak już kilkakrotnie podkreślaliśmy, przyleżały zarządzenia dewizowe ze spokojem i zrozumieniem. Wprawdzie tezauracja ogarnęła dość szerokie koła sfer posiadających w miastach, nasz kapitał jednak pieniężny jest naogół tak słaby liczebnie i tak niepopularny, że ograniczenia, dotyczące spekulacji i tezauryzacji nie mogły wywołać depresji. Jeżeli natomiast chodzi o sfery przemysłowe, to dla nich zatamowanie wypływu kapitału pieniężnego z kraju jest rzeczą wybitnie pożądaną. Nie ulega kwestji, że

**WZMOŻE SIĘ RUCH INWESTYCYJNY** podobnie, jak już wzmógł się ruch na giełdzie papierów wartościowych. Poprawi to ogólne warunki bytu mas, a tem samem życie gospodarcze ożywi.

Mimo to jednak w kolcach przemysłowych dają się odczuwać wyraźne zastrzeżenia w tym kierunku, aby rząd nie pogłębiał ingerencji państwa w dziedzinie prywatno-finansowej ponad normy absolutnej konieczności.

Organ Lewjantana „Kurjer Polski” np. podkreślił, że nie należy obecnie już dyskutować o ograniczeniach dewizowych, gdyż w obecnej chwili każda krytyka nawet rzeczowa mogłaby tylko wywołać zamęt. Wszelkie posunięcie w polityce gospodarczej ma swoje plusy i minusy. Życie dopiero pokaże, jaki będzie rezultat nowej polityki dewizowej. Waga rzeczy tkwi nie tylko w postanowieniach prawnych, ale w

**ICH FAKTYCZNYM WYKONANIU.**

„Społeczeństwa, jak uczy przykład różnych krajów, pozwalają sobie narzucić różne ograniczenia i przyzwyczajają się do różnych przykrych konieczności, jeśli mają zaufanie do tego, który je przeprowadza i jeśli mają wiarę, że dadzą one pozytywny rezultat. Tę wiarę zaś obudzić można przez odpowiednio i systematycznie uswiadomianie społeczeństwa o celach i wynikach pracy, przez utrzymywanie z nim kontaktu”. Tak więc, przedewszystkiem obywatel powinien przekonywać się codziennie i naocznie, że rezultaty zarządzeń dewizowych będą korzystne. W dużej mierze zależy to od

**TECHNIKI WYKONANIA**

tych zarządzeń. „Kurjer Polski” słusznie zaznacza:

Obywatel polski ma za sobą jaknajsmutniejsze doświadczenia z biurokracją. W jej poczynaniach daje się nierzadko zauważyć jak gdyby coś z sadyzmu, z chęci pokazania swojej władzy, siły i dokuczania obywatelom. Pominiawszy już nawet tego rodzaju czynnik, poniekąd patologiczny, a pozostawiając tylko zwykłą formalistykę i zawiły zazwyczaj aparat działania, pozostaje jeszcze bardzo wiele obławów dokuczliwych. Należałoby w interesie podwładnych zamierzenia rządowego realizować je w sposób możliwie jaknajmniej dokuczliwy dla szerokich mas obywateli... Obywatelska i przychylna postawa władz wykonawczych da tu o wiele lepsze wyniki, niż wszelkie policyjne środki działania, rewizje, zaskakiwanie zleniacka jakimiś dodatkowymi zarządzeniami i t. p. przykre wystąpienia.

W nowym ustawodawstwie dewizowym są jeszcze luki. Luki te trzeba czempredzej wyjaśnić, gdyż mogłyby one w przyszłości okazać się szkodliwe. Tak np. art. 10 dekretu zabrania udzielania kredytów towarowych cudzoziemcom. Ale przecież za towary eksportowane nie otrzymuje się pieniędzy z a r a z, lecz po miesiącu dopiero, czy dwóch... Czyż więc stoimy wobec tego w obliczu nowego utrudnienia eksportowego? Ale bez tego kredytu eksport jest niemożliwy wogóle. Musi jaknajprędzej ukazać się miarodajne wyjaśnienie w tej sprawie, inaczej bowiem nasze gospodarstwo narodowe i Bank Polski poniosą straty nie do powetowania. Zbyt łatwo jest utracić

miejsce na rynku zagranicznym, a zbyt trudno jest je odzyskać.

W dziale handlowym „Naszego Przeglądu” pan G. Z. porusza kapitalną sprawę, jaka będzie i jaka ma być polska polityka dewizowa wobec wierzycieli zagranicznych.

Rząd ma obecnie olbrzymią możliwość ingerowania na rynku kapitałów krajowych. Jak powinien użyć tych możliwości?

Przez długie lata Polska była krajem heroizmu walutowego, trzymając się niewzruszenie przy standardzie złota. Polska była „ostatnim Mohikaninem” lojalności dłużniczych.

„Nie tylko uznawaliśmy nasze zobowiązania, ale również płaćliśmy je prawie całkowicie w niezdeprecjonowanym pieniądzu i pozwalaliśmy ten pieniądz wywieźć. Uważamy, że właśnie pod tym ostatnim względem polityka rządu powinna ulec z racji wprowadzenia Centrali Dewiz radykalnej zmianie. Państw. zobowiązania zagraniczne powinniśmy płaćć nadal, ale płaćć je tak, aby jednocześnie nie pozbawiać kraju lego podstawowych soków żywotnych.

Wprowadzenie Centrali Dewiz powinno być wykorzystane przedewszystkiem w tym celu, że zagraniczni wierzyciele będą mogli wprowadzić swe należności odebrać,

ale nie będzie im wolno tych należności z Polski wywieźć. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że na obsługę zagranicznych zobowiązań Państwo nasze w budżecie na rok 1935-36 wydało z górą 150 milionów złotych to dojdziemy do wniosku, że zakaz wywozu z kraju pieniądzy uzyskanych ze spłaty transz amortyzacyjnych i procentów posiadających będzie dla całej gospodarki znacznie pierwszorzędnej doniosłości.

Drugą niemniej ważną konsekwencją powinna być, zdaniem „Naszego Przeglądu” zmiana polityki finansowej wobec kapitałów prywatnych ulokowanych w przemyśle polskim:

Wprawdzie niema dokładnych danych dla stwierdzenia, jakie sumy wywozili rok rocznie z Polski nasi zagraniczni kapitaliści. Jednakże zamieszczona w numerze 16 „Polski Gospodarczej” z roku bieżącego tablica, ilustrująca kapitały akcyjne w spółkach akcyjnych, przemysłowych i handlowych (a więc bez banków i instytucji ubezpieczeniowych) w Polsce na dzień 1. I. 1936 roku daje nam już pewien obraz. Otóż kapitały te wynoszą 1.602.707.249 złotych i to bez kapitałów rezerwowych. Oceniając dochód z tych kapitałów tylko na 6-7 proc. otrzymujemy sumę około 100 milionów złotych, które będą musiały pozostać w kraju i przy odpowiedniej polityce walutowej zużyte na cele gospodarcze.

Rzecz niemożliwa stosuje ten system

już od dłuższego czasu. Samym obywatelom polskim z tytułu dochodów z posiadanych w Niemczech majątków należy się blisko 200 milionów złotych, przychem należności te są tak „zablokowane” i opodatkowane, że śmiało można je uważać za stracone w całości.

Z powyższych rozważań wynika, że wprowadzenie Centrali Dewiz dało rządowi możliwość zatrzymania w kraju kwoty 250 milionów złotych rocznie, które do tej pory wywożono.

Powstrzymanie ucieczki kapitałów z kraju, zapobieganie wywożeniu zysków i odsetek od kapitałów zagranicznych, wreszcie placenie pożyczek państwowych i procentów przy pomocy eksportu — te trzy czynniki razem wzięte dałyby w rezultacie, w szczególności w roku bieżącym, około 500.000.000 złotych polskich — kapitał, który zostałby zainwestowany w kraju bezpośrednio przez właścicieli, będąc też ulokowany w bankach tutejszych, które skolei będą silnie popierały produkcję...

Przy otyłości naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa pobudza przemianę materji w organizmie i wpływa na wysmakłość kształtów. Zalec. przez lek.

# Obóz „Młodej Lewicy”

## Polączenie „Legjonu Młodych”, Zw. Młodzieży Demokratycznej i młodzieży P. P. S. w jedną organizację „Młoda Lewica” dążyć będzie do zniesienia... kapitalistycznego systemu produkcji

WARSZAWA, 1 maja.

(B) W przededniu 1 maja doszło do zasługującego na uwagę zjednoczenia trzech, stojących dotąd zdala od siebie, a często nawet wrogich, organizacji młodzieżowych, a mianowicie: Legionu Młodych, uważanego do niedawna za sztandarową organizację prorządową, Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej i młodzieży PPS.

W dniu dzisiejszym ukazał się organ Legionu Młodych, noszący tytuł „Państwo pracy”, datowany na dzień 1 maja r. b., który przynosi na wstępie wspólną deklarację programową, pod którą podpisane są wszystkie trzy wymienione organizacje młodzieży.

Deklaracja programowa stwierdza utworzenie obozu Młodej Lewicy Polskiej, która w przymierzcu z zorganizowanym światem pracy **POSTANAWIA DAŻYĆ DO ZMIANY USTROJU,**

## Zachwył matek

i uznanie ze strony powag świata lekarskiego zdobyła zaspka dla dzieci D-ra Lustra. Przeciwdziałła wybitnie odparzaniu.

## Proces przeciw elektrowni warszawskiej o rozwiązanie umowy koncesyjnej rozpoczął się w dniu wczorajszym

Warszawa, 30 kwietnia.

Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie przystąpił do rozpoznania sprawy z powództwa gminy m. st. Warszawy przeciwko francuskiej spółce akcyjne towarzystwa „Elektryczność” w przedmiocie rozwiązania umowy koncesyjnej z winy wymienionego towarzystwa.

W powództwie gmina m. st. Warszawy domaga się m. in. przekazania pełnego majątku elektrowni na rzecz miasta. Poza to domaga się zasadzenia od towarzystwa w myśl umowy koncesyjnej sum niezbędnych do naprawienia całego urządzenia stacji elektrycznej sieci przewodów oraz innych sum należ-

„będącego zapora dla postępu i powszechnego dobrobytu”. Deklaracja programowa stwierdza, że organizacje te ustaliły zgodnie pewne założenia ideowo-polityczne, o których realizacji będą walczyły.

W uzgodnionej między Legionem Młodych, Zw. Młodz. Demokratycznej a młodzieżą PPS deklaracji czytamy między innymi:

1. — Ustrój liberalno-kapitalistyczny i faszystowski-kapitalistyczny bankrutuje, nie umiejąc rozwiązać palących zagadnień życia. Rozprężony kapitalistyczny ustrój pograża społeczeństwo w zakłamaniu i kołtuństwie moralnem, kulturalną ciemnotę, materialną nędzę i fizyczne cheractwo...

2. — Siły społeczne dzielą się obecnie na wyzyskiwany proletarijat i wielko kapitalistyczną i obszarniczą burżazję...

3. — Młoda Lewica Polska w przy-

mierzu z zorganizowanym światem pracy dążyć będzie do zmiany ustroju...

4. — Nowy ustrój, o którego realizację będzie walczyć Młoda Lewica Polska, zniesie kapitalistyczny system produkcji, nastawiony na zysk i zastąpi go gospodarką planową, rządzącą się potrzebami i interesami pracujących mas...

5. — Twórcą i gospodarzem **ZORGANIZOWANEGO NA NOWYCH ZASADACH PAŃSTWA POLSKIEGO** ma być świat pracy...

6. — Człowiek pracy staje się zarzem żołnierzem - obrońcą swego państwa i korzysta w Polsce z pełni praw...

7. — Państwo Polskie ma być rządzone przez władze, wybierane przez ogół obywateli w warunkach, wykluczających wszelkie kwestje uboczne, jak przywilej zamożności, kwestje pochodzenia oraz ich konsekwencje...

8. — Młoda Lewica Polska zapowiada zniesienie podstaw, na których opiera się obecny krzywdzący i niedający wyjścia z kryzysu ustrój...

W zakończeniu deklaracji trzech organizacji młodzieżowych zapowiada podjęcie inicjatywy zjednoczenia we frontie Młodej Lewicy Polskiej wszystkich organizacji chłopskich, robotniczych i inteligentnych o analogicznych założeniach ideowych. Jako uzewnętrznienie nowej federacji Legion Młodych i Związek Polskiej Mł. Demokratycznej **WEZMIE UDZIAŁ W POCHODZIE PIERWSZOMAJOWYM OBOK MŁODZIEŻY PPS.**

## Wyroki śmierci w Bułgarii

Sofja, 30 kwietnia.

(Pat) — Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok śmierci, na jaki skazani byli: b. minister Krumkolew oraz płk. rezerwy Kalendarow.

Skazani zwrócili się do króla z prośbą o ułaskawienie.

# Nawet najdrobniejsza ofiara książkowa będzie cegiełką w budowie kultury naszego województwa

## Skandaliczna afera w Anglii

Decyzja rządu o podwyższeniu podatku dochodowego doszła w tajemniczy sposób do wiadomości finansistów

**Londyn, 30 kwietnia**  
Od kilku dni Anglija żyje pod znamiem wielkiego „skandalu budżetowego”.  
Rzecz się miała następująco: Na dwa czy trzy dni przed wielką mową budżetową kanclerza skarbu Chamberlaina miał miejsce istny run na towarzystwa ubezpieczeniowe w Londynie. Szereg wybitnych finansistów i ludzi interesu zawarło bardzo wysokie umowy ubezpieczeniowe na wypadek podniesienia stawek podatku dochodowego.  
Uwagę dyrektorów towarzystw asykuracyjnych zwrócił przyletem niezwykły objaw gorączkowego pośpiechu klientów, którzy domagali się z reguły natychmiastowego podpisania umów.

Tajemnica wyjaśniła się, gdy w parę dni później kanclerz skarbu z trybuny parlamentarnej obwieścił o decyzji rządu znacznego podniesienia stawek podatku dochodowego. Stało się rzeczą jasną, że spowodu jakiejś niedyskrecji, pilnie strzeżona tajemnica rządu dostała się w ręce spekulantów, którzy wyzyskali ją dla niesumiennego wzbogacenia się.  
Wybuchł skandal. Wiadomości o afere ubezpieczeniowej — wywołały fale oburzenia i protestów. Opinija publiczna domaga się pełnego i bezwzględnego wyjaśnienia sprawy.

**Londyn, 30 kwietnia**  
(Pat) Dziś w Izbie Gmin Atlee, przy

wódca opozycji (Labour Party) oświadczył, że o ile kanclerz skarbu nie złoży wyjaśnień o ujawnieniu przed jego deklaramcją tajemnicy wniosku w sprawie podwyżki podatku dochodowego „Labour Party” złoży w tej sprawie rezolucję.  
Robert Morrison (Labour Party) zapytał kanclerza skarbu, czy prawdziwe są pogłoski o kredytach krótkoterminowych, udzielonych Niemcom przez prywatne banki angielskie niezależnie od umowy o odroczeniu wypłat.  
Neville Chamberlain oświadczył, że nie mu o tem nie wiadomo i że nie wątpi, iż ogół bankierów w tej sprawie nie będzie postępował wbrew powszechnej opinii Izby Gmin.

### Losowanie książeczek P.K.O.

(PAT) Dnia 30 kwietnia 1936 r. odbyło się w PKO czwarte publiczne premjowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premjowane Serji III  
W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1936 r.  
Premje po zł. 1000 padły na Nr. Nr. 160043 167.019 180219 219215.  
Premje po zł. 500 padły na Nr. Nr. 211757 211814 213243 217810 226917 232266 153359 157795 259309 163095 166908 172434 174575 178344 179513 180160 180497 181759 187986 194130.  
Premje po zł. 250 padły na Nr. Nr. 150117 151740 153130 155017 155286 256502 159869 162421 164801 166752 167257 167661 169916 170234 171082 171149 171817 171938 172081 172402 173975 474670 174924 174981 175712 175942 178237 279877 180363 130719 181650 186527 186668 188978 191666 191863 193319 197135 198775 199880 203565 203629 203728 203847 204066 205149 206005 211901 212826 219875 220752 222069 223448 223630 225260 226135 227802.  
Premje po zł. 100 padły na Nr. Nr.: 150049 150111 152926 153049 153419 153697 154292 154100 155256 155268 155931 156199 156227 156547 156725 156798 156913 156947 157345 158006 158072 158255 158637 159549 159790 160472 160540 160626 161871 162104 162273 162342 163924 164479 164895 165461 165851 166157 166409 166772 166948 167163 167168 167640 167715 167828 167900 169542 170184 170193 170574 171190 171226 171484 171575 172043 172115 172360 172493 172546 172601 172814 173561 173640 173666 174184 174245 174387 175466 175470 175551 175770 176267 176880 177148 177601 178415 178930 178960 179820 180587 181031 181531 182232 182847 183229 (po raz drugi) 183987 184258 184443 184821 185054 185285 186764 186811 187348 187399 187698 188014 188195 188382 188548 188627 189013 189629 189653 189812 190042 190163 190633 190859 190880 191115 191207 191280 191372 191465 191874 192576 192838 193182 193288 193682 193747 194226 194500 194535 194802 195581 196346 196348 196475 196625 196910 198369 198521 198663 200654 200856 200915 200997 201092 201564 201669 201768 201784 201927 203364 204840 205636 206131 206421 206691 206745 206835 206941 207374 207717 207835 209471 209695 210091 210307 210808 211470 212116 212830 213091 213137 213149 214618 215148 216112 216132 216886 218061 218208 218564 218600 219472 221176 221531 221981 222052 223027 223783 225702 225787 226163 227360 227867 229444 230256 230416 231326.  
Ogółem padło 277 premij na łączną kwotę zł. 48.000. Zainteresowani wkładcy zostaną o powyższem zawiadomieni listownie.  
Należy zaznaczyć, że zasada wkładów oszczędnościowych premj. serji III jest stała wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce przyczem po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.

Książeczki III S. na które padły premje w poprzednim premjowaniu dotychczas niepodjęte: 250 zł. Nr. 161830, 100 zł. — 162818.

## Wyrok w procesie zabójców s.p. min. Pierackiego ogłosił wczoraj warszawski sąd apelacyjny

**Warszawa, 30 kwietnia**  
Warszawski Sąd Apelacyjny ogłosił dziś o g. 4-ej po poł. wyrok w procesie przeciwko 12 członkom Ukraińskiej Organizacji Nationalistów, oskarżonym o spółudział w morderstwie s.p. min. Pierackiego. W stosunku do pięciu głównych oskarżonych a mianowicie Lebeda, Bandery, Kapryńca, Kłymyszyna i Pidiłajnego sąd apelacyjny utrzymał w mocy wyrok dożywotniego więzienia, wydany przez sąd okręgowy w Warszawie.

W kularach sądu potwierdzają wiadomość, zapowiadającą złożenie przez obrońców podania o zezwolenie przez sąd na zawarcie we

więzieniu ślubu między Lebedem a Hnatkiwską, którzy byli zaręczeni jeszcze przed dokonaniem zamachu na s.p. min. Pierackiego.

Również bez zmiany pozostawił sąd Apelacyjny wyrok, opiewające po 12 lat więzienia dla czterech innych oskarżonych, a mianowicie Palucey, Hnatkiwskiej, Myhała i Kaczmarzkiego.  
Zmienił sąd Apelacyjny jedynie wyrok w stosunku do trzech spośród oskarżonych. Oskarżony Czornyj skazany poprzednio na 7 lat więzienia, skazany został obecnie na cztery lata więzienia, przyczem na mocy amnestji darowano mu połowę kary. Oskarżony Rak, skazany również na 7 lat więzienia, otrzymał obecnie wyrok, opiewający na cztery lata więzienia, z darowaniem jednej trzeciej części kary na mocy amnestji. Oskarżona Zarycka, skazana poprzednio na 8 lat więzienia, otrzymała obecnie złagodzenie wyroku do 4 lat więzienia i darowanie również jednej trzeciej części kary.

**Niebywały dokument odwagi i pomysłowości reżyserskiej**

## BOUNTY

**CHARLES LAUGHTON, CLARK GABLE, FRANCHOT TONE** wkrótce **GRAND KINO**

## Kasyno gry w Polsce?

**Ponowne starania o koncesję**

**Warszawa, 30 kwietnia**  
Ostatnie zarządzenia dewizowe dotkną także bywalców kasyna sopockiego. Jak wiadomo przy wyjeździe do Gdańska wolno zabrać ze sobą tylko 100 zł., a zatem, jak na ruletkę, lub baccarata, nieco żałować.  
W związku z wytworzona sytuacją pewne osoby, które od szeregu lat myślały o założeniu w Polsce kasyna a la Monte Carlo lub Sopoty, zamierzają po-

nowić starania o uzyskanie koncesji na tego rodzaju zakład. Jak wiadomo, o założeniu kasyna z ruleta w Otwocku myślał także b. burmistrz tego miasta, p. Górzyński, który obecnie staje przed sądem Okręgowym, oskarżony o nadużycia pieniężne. W tym zamiarze zbudowane zostało w Otwocku kasyno z pożyczki Ullensowskiej, jednakże wszelkie zabiegi o uzyskanie koncesji nie wydały pozytywnego rezultatu.

## Samoloty bombowe nad Addis Abebą

**Ostrzeliwanie lotnisk z karabinów maszynowych**

**Addis Abeba, 30 kwietnia**  
(Pat) — Dzisiaj rano nad lotniskiem Akaki w pobliżu Addis Abeby, ukazały się liczne samoloty włoskie, które ostrze-

liwały z karabinów maszynowych hangary. Ofiar w ludziach nie było, ponieważ ani na lotnisku, ani w hangarach nie było nikogo.

O godz. 8.30 rano, nad stolicą Abisynji ukazał się wielki 3-motorowy włoski samolot bombardujący, który krążył nad miastem przez pół godziny.

**Rzym, 30 kwietnia**  
(Pat) — Włoski komunikat wojenny nr. 199. Marszałek Badoglio telegrafuje: Potężna linja fortyfikacji pomiędzy Sassabaneh — Bullale projektowana i zbudowana przez oficerów belgijskich i tureckich, która była broniona z pełną odwagą zaciętością przez abisynczyków pod wodzą Dedzasa Nasibu została zdobyta szturmem przez wojska gen. Graziani. Sassabaneh i Bullale zostały zajęte wczoraj popołudniu.  
Na froncie północnym nadal trwa marsz naszych kolumn na Addis Abebę. Nasze oddziały, które wyruszyły z obszaru jeziora Tana zajęły Debra Tabor, stolicę prowincji Beghemeder, dawną siedzibę rasa Kassy.

### Woroszyłow ma udać się z wizytą do Japonji?

**Tokio, 30 kwietnia**  
(PAT). Ambasador Jureniew odwiedził wczoraj ministra wojny Terauchi. Jak dowiaduje się agencja Domei Jureniew dał do zrozumienia, iż komisarz ludowy Woroszyłow byłby skłonny udać się do Japonji, gdyby otrzymał zaproszenie rządu japońskiego.

### Tylko jedna czwarta ludzi na świecie jest syta

Według statystyki, ogłoszonej przez Ligę Narodów, a dotyczącej żywienia i zdrowia ludności całego świata — na okrągłych 2000 milionów ludzi — tylko jedna czwarta jest syta i należycie ubrana. Natomiast — trzy czwarte, t.j. 1500 milionów ledwie vegetuje, rozporządzając przeciętnie zaledwie jedną koszulą i jednym ubraniem.

## Dr. Sadokierski

**STOMATOLOG POWRÓCIŁ.**

**OGROVICZENIA DEWIZOWE A TURYSTYKA**  
Ogroviczenia dewizowe nie wstrzymują wycieczek Francopolu, a w żadnym wypadku nie odbijają się na wyjazdach do Jugostawji, Bułgarij i Węgier, gdyż kompensata handlowo-turystyczna została wyłączone z przepisów dewizowych.  
Ogroviczenia te nie dotyczą również wycieczek morskich, organizowanych na s/s „Kosciuszko”, s/m „Pilsudski” i „Batory”.  
Francopol w dalszym ciągu bez żadnych ograniczeń przyjmuje zapisy na ulgowe pasporty zagraniczne oraz wyżej wymienione wycieczki morskie i lądowe.  
Szczegóły w Agencji Francopolu, Piotrkowska 124, Nawrot 2, tel. 139-12.

## GRAND-KINO

# POKUSA

MARLENA DIETRICH  
GARY COOPER  
Film E. LUBITSCHA

Film w bieżącym sezonie w żadnym innym kinie wyświetlany nie będzie.

## Rewelacyjna zniżka cen!

Do godz. III m. **80** gr. II i I m. **1<sup>09</sup>**

6-ej

Następne seanse: 1.09, 1.50 i 2.20

Teatr Rozmaitości **Występy**  
tel. 112-25 **teatru „ARARAT“**

Dnia 2-go maja o g. 4 i 9-ej wiecz. uroczysta premiera. **„A Welt mit Nysim“** progr. pn.

## RIALTO Róża

Ostatnie 3 dni!

Wszystkie miejsca na wszystkie seanse **85** gr. II i I po **1<sup>09</sup>**

**Z dzieł Łodzi**

Dnia 1-go maja 1892 roku odbyła się w Łodzi pierwsza w dziejach miasta próba urzędzenia manifestacji z okazji święta robotniczego. Hasło dnia tego brzmiało: „Precz z Caratem. Niech żyje Polska”. Poza tym robotnicy wyrazili swój protest przeciwko panującemu wtedy 14-godzinnemu dniu pracy.

Organizatorami manifestacji 1-majowych byli wtedy: Julian B. Marchlewski (wówczas majster farbiarski u Poznanski), Feliks Perl, St. Grabski, kasjer kolejowy Krasuski, C. Bronowska, Humnicki i inni.

**KRONIKA**  
Maj 1 Piątek

Dzisiaj	Filipa i Jakóba	4.07
Jutro	Zygmunta Kr. M.	4.07
Wschód słońca		18.59
Zachód słońca		14.15
Wschód księżycy		2.21
Zachód księżycy		14.51
Długość dnia		7.19
Przybyło dnia		

**Dzisiejsze pochody**

Robotnicza Łódź obchodzi dziś święto pracy, 1 maja. Tradycyjnym zwyczajem odbędą się pochody przez ulice miasta, zorganizowane przez ugrupowania socjalistyczne i związki zawodowe. Jak już donosiliśmy, w Łodzi przez miasto przejdą trzy pochody. Rano, o godzinie 9,30 wyruszy pochód członków i sympatyków P.P.S. dawnej frakcji rewolucyjnej. Przejdzie on ulicami 6-go Sierpnia, Piotrkowska, placem Wolności i 11 Listopada na Polesie Konstantynowskie, gdzie złożone zostaną wieńce na mogiłach bojowników 1905 roku.

Drugi pochód wyruszy z Wodnego Rynku o godz. 10. Będzie to pochód łączny PPS, klasowych związków zawodowych, niemieckiej partii socjalistycznej (N.S.P.P.) i „Bundu”. Porządek w pochodzie ustalony został w ten sposób, że na czele kroczyć będzie milicja PPS, dalej młodzież TUR, czerwoni harcerze, PPS, niemieccy socjaliści, Bund i klasowe związki zawodowe. Wzdłuż pochodu kroczyć będzie szpaler milicji porządkowej PPS, który też zamykać będzie pochód.

I wreszcie trzeci pochód Z.Z.Z. wyruszy o godz. 11,30 z ul. Zamenhofa, przez Piotrkowską do Placu Wolności. W związku z dzisiejszym obchodem, policja otrzymała instrukcje w sprawie zachowania ładu i spokoju na mieście, zwłaszcza podczas pochodów.

Czynność policji ograniczy się w zasadzie tylko do utrzymania porządku. Wzmocnione posterunki ustawione zostaną na całej trasie pochodu. O ile nie zajdzie potrzeba interwencji, policja ze swych posterunków nie zejdzie. Dodać należy do tego, iż organizatorzy pochodów przyrzekli czuwać nad tem, aby przemarsz odbył się w zupełnym spokoju.

**Pogody w maju**

**Ładny początek, dżdżysty koniec**  
Jak zapowiada się maj w roku bieżącym? Na to pytanie udziela odpowiedzi Instytut meteorologiczny. Pierwsza dekada, od 1 do 10 maja, będzie naogół pogodna przy wahaającej się temperaturze. Może nastąpić lekkie ochłodzenie, ale niespodziewanego nawrotu zimy nie będzie. Około 3-go przewidywana jest burza lokalna z gradem. W ostatnich dniach dekady będzie niższa temperatura, a w nocy będą nawet przymrozki.  
Druga dekada, od 11 do 20 maja, przyniesie już znaczne ocieplenie. Około 14-16 maja przewidywane są silne burze, po których nastąpi dalsze ocieplenie i wzrost temperatury.  
Trzecia dekada, od 21 do 31 maja, będzie dżdżysta. Poza kilku pięknymi słonecznymi dniami, padać będzie ustawicznie deszcz. W ostatnich dniach nastąpi znaczne ocieplenie i wypogodzenie się nieba.

**KREDYTY NA WALKĘ Z BEZROBOCIEM**

**W ciągu maja roboty publiczne będą rozszerzone. — Fundusz Pracy przyznał dodatkowo pół miliona zł.**

Starania p. wojewody Hauke - Nowaka o kredyty na zwiększenie zatrudnienia na robotach publicznych dały pozytywne wyniki. Po niedawno przydzielonym kredycie dla województwa łódzkiego w kwocie

Zł. 360.000.—, które pozwoliły przyspieszyć rozpoczęcie robót sezonowych, jak się dowiadujemy, obecnie Fundusz Pracy znów uruchomił kredyt w poważnej wysokości pół miliona złotych. Kredyt ten będzie realizowany, po-

czynając od maja i całkowicie zużyty na robociznę przy robotach drogowych, rzecznych i innych, państwowych i samorządowych, dających możliwość większego zatrudnienia bezrobotnych.

Oczywiście, że roboty zostaną objęte opracowywanym obecnie przez wojewódzkie biuro Funduszu Pracy i zatwierdzonym przez p. wojewodę planem.

Wytyczne planu robót biorą pod uwagę przede wszystkim te ośrodki bezrobocia, które najbardziej potrzebują natychmiastowej pomocy.

Biorąc pod uwagę przeznaczenie kredytów na bezpośrednie zatrudnienie, plan robót podejmowanych przewiduje wykorzystanie w miarę możliwości posiadanych materiałów.

Zatwierdzone przez p. wojewodę programy wykluczają możliwość bezplanowości i niecelowości robót, co wywiera dodatni wpływ na podniesienie ogólnego stanu dróg i innych urządzeń publicznych.

**75 procent bezrobotnych już pracuje**

**Taki wynik osiągnięto w kwietniu na Pomorzu**  
Z Torunia donoszą: W intensywnej akcji zwalczania bezrobocia na Pomorzu udało się osiągnąć wspaniały wynik. Z 17.555 bezrobotnych zarejestrowanych na 1 kwietnia jest obecnie zatrudnionych już 12,800 czyli 75 procent.

W niektórych ośrodkach jak np. w Toruniu udało się zatrudnić wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych. Stan takiego zatrudnienia w ub. roku osiągnięto dopiero w drugiej połowie lipca.

**Likwidacja strajków okupacyjnych**

**w niektórych fabrykach, nowe zatargi w innych**

Strejk okupacyjny w przemyśle włókienniczym zaczyna się powoli likwidować. W dniu wczorajszym zlikwidowano zatarg w fabryce Jelenkiewicza przy Al. Kościuszki 10. Na konferencji w inspekcji pracy dyrekcja zgodziła się podwyższyć stawki robotnikom o 6 proc. Zlikwidowany został również strejk okupacyjny w fabryce Kaczmarza przy ul. Kilińskiego 222.

pracy, który wszczął interwencję, wyznaczył konferencję na sobotę.

W dwóch fabrykach klejonek, Gemala przy ul. Naftowej 1 i „Dykie” rozpoczął się wczoraj strejk okupacyjny spowodowany obniżeniem płac. Strejkami zainteresował się inspektorat pracy.

W tartaku drzewnym Hellmuta Schwarza na Chojnach przy ul. Henryka 10 rozpoczął się wczoraj strejk okupacyjny spowodowany obniżeniem stawek płac. Delegacja robotników interwenjowała w starostwie grodzkie mi inspekcji pracy.

**Proces o zajścia w Przytyku**

**rozpocznie się 2. czerwca i trwać będzie 4 tygodnie. 356 świadków i 50 adwokatów**

Z Radomia donoszą: Proces o zajścia w Przytyku wyznaczony został na dzień 2 czerwca w sądzie okręgowym radomskim. Na rozprawę powołano 356 świadków, w tem 127 świadków dowodowych i 229 świadków odwoławczych.

Proces ze zględu na szczupłość sali rozpraw wydziału karnego odbędzie się w sali recepcyjnej Sejmiku Powiatowego w Radomiu. Rozprawie przewodniczyć będzie prezes sądu okręgowego, Adam Bobkowski, a jako wotanci wyznaczeni zostali s. s.: Maliszewski i Ple-

wako. Oskarżać będzie wice-prokurator Dotkiewicz.

Powództwo cywilne wnosi rodzina rolnika Antoniego Wieśniaka, który zmarł od ran, odniesionych w czasie zajść, oraz dwie rodziny żydowskie.

Obrona oskarżonych wnosić będzie około 50 adwokatów, wśród których wymieniane są nazwiska: L. Berensona, Szumańskiego, Marguliesa (z Warszawy), L. Landaua (ze Lwowa), Kowalskiego (z Łodzi).

Proces o zajścia w Przytyku potrwa prawdopodobnie 4 tygodnie.

Zainteresowanie zbliżającym się procesem wzrasta z dnia na dzień.

Znakomita artystka  
**!!! SYBILLA WENN żyje !!!**  
i wysępuje codziennie na czele niebywałego programu artystycznego  
w Dancingu i Restauracji **MANTEUFFEL**, Zachodnia 45.

**Splonął dom w Otwocku**

**w którym mieszkało 10 rodzin. — Czy go podpalono?**

Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 1.30 w nocy syrena elektrowni w Otwocku zaalarmowała całe miasto. Obudzeni ze snu mieszkańcy ujrzeni ogromną łunę pożaru. Pożar wybuchł na rogu ulicy Reymonta i Samorządowej w drewnianym budynku należącym do Szlamy Bekera. Spalił się cały dom, w którym mieszkało 10 rodzin żydowskich, oraz mieściła się piekarnia, sklep spożywczy, jatka i sklep szewski i zegarmistrzowski. Dom ten był często atakowany przez

bojówkarzy endeckich, kilkakrotnie wybite w nim szyby.

Jak się dowiadujemy, w chwili powstania pożaru, wszyscy mieszkańcy spali. Wobec braku telefonów w całej okolicy, zaalarmowano straż syrenami parowozów kolejowych. Kiedy strażacy przybyli zastali cały budynek w płomieniach. Akcja straży, kierowana przez komendanta Kowalskiego i Gurewicza, polegała na zabezpieczeniu przed płomieniami sąsiednich domostw. Pożar trwał do godz. 7-ej rano.

Wkrótce!!! Zabawna komedia  
**ARCYLOKAJ**  
W roli tyt. **Charles Laughton**  
W KINIE „CASINO”

**Podanie Stronnictwa Narodowego**

**o zezwolenie na pochód**

W dniu wczorajszym do starostwa grodzkiego zgłosiła się delegacja Stronnictwa Narodowego w Łodzi, składająca prośbę o udzielenie zezwolenia na pochód uliczny w dniu 3 maja. Trasa pochodu ma prowadzić z Katedry św. Stanisława Kostki przez ulicę Piotrkowską, plac Wolności i Pomorską do Helenowa, gdzie zorganizowany ma być wiec.

Starostwo jeszcze nie udzieliło odpowiedzi na podanie.

Równocześnie złożono podanie o zezwolenie na urządzenie w dniu 2 maja o godz. 7 wiecz. akademii 3-majowej dla członków Stronnictwa Narodowego w hali sportowej „Helenowa”.

**Dyżury aptek**

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 87), J. Hartman (Brzezińska 24), J. Hiszpański (Plac Wolności 2), A. Perelman (Cegielińska 32), J. Cymer (Wólczańska 37), W. Danielecki (Piotrkowska 127) i F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27).

# JAK KOBIETY POĆWIARTOWAŁY KUBIKA

Krajały i łamały kości zamordowanego i w paczkach wynosiły oddzielne części ciała na miasto.—Niezwykły proces odbędzie się 9 czerwca w Łodzi

Dwudziestego siódmego grudnia miasto zostało zelektryzowane wieścią o odnalezieniu w stawie przy ul. Miljonowej kadłuba ludzkiego. Straszne szczątki ludzkie, bez głowy i kończyn wyłowili z wody dozorca: były zawinięte w papier i owinięte sznurkiem.

Lekarz sądowy stwierdził, że zabity był młodym mężczyzną, średniego wzrostu i że śmierć jego nastąpiła najpewniej od pederżnięcia gardła. „Denat utonął we własnej krwi” — tak się wyraził lekarz o przyczynie śmierci nieszczęśliwego. Dalej biegły stwierdził, że najpierw po mistrzowsku została odcięta głowa, potem również z całą precyzją ręce. Dopiero nogi krajał ktoś drżąca ręką i jakby tępym nożem.

Poszukiwania morderców i oprawców nieszczęśliwego nie dały początkowo rezultatu. Donosiliśmy o nich obszernie. Nie udało się również początkowo ustalić, kim był człowiek, który został w tak straszny sposób zabity.

Dopiero trzeciego grudnia zgłosiła się do wydziału śledczego Janina Kubik, podała, że od dwóch tygodni nie widziała swego kuzyna i wyraziła przypuszczenie, czy to nie on został zabity. Władze po krótkich badaniach stwierdziły wręczcie, że zabitym jest istotnie kuzyn Janiny Kubikówny — Stanisław Kubik, robotnik.

Od tej chwili zakończone już całkowicie dochodzenie potoczyło się znacznie szybciej. Kubik był w żaźnych stosunkach z dwiema robotnicami „Widzowskiej Manufaktury”, Zofią Bielczykówną i Anną Jabłonką.

Obie kobiety dostarczyły rychło klucza pasjącej całe miasto zagadki, nad rozwiązaniem której trzymała się w ciągu zgóra tygodnia policja łódzka.

Okazało się, że Kubik już 21 grudnia przybył do mieszkania Bielczyków, pijany zupełnie i awanturował się tak gwałtownie, że trzeba mu było dać wódkę, by się uspokoił. Kubik nie miał mieszkania i tej nocy przespał się przy stole u Bielczyków. Wyszedł rano na miasto, odgrażał się, że kogoś zabije, wrócił o ósmej i znow w tasakiem w ręku żądał wódkę. Kobiety posadziły go na łóżku koło leżącego już i szukającego się do snu brata. I wtedy Zofia Bielczykówna zupełnie nagle podskoczyła do stołu, wyciągnęła brzytwę brata i jednym pociągnięciem poderżnęła Kubikowi gardło.

Pitany zupełnie Kubik zmarł po kilku minutach.

Do domu przyszedł drugi brat — Stanisław. Obaj radzili kobietom, by zawiadomiły policję, ale kobiety lekceżyły zemsty kolegów Kubika. Wszyscy położyli się spać. Trup leżał na łóżku.

Dopiero nazajutrz uradzili, by ciało wynieść „po kawałku”. Kobiety wypily wódkę dla kurażu i zabrały się do strasznego ćwiartowania zamordowanego Kubika. Kobiety krajały i łamały kości w stawach. Brat Henryk nie mógł na to patrzeć nawet. Około dwóch godzin pracowały trzy kobiety jak czarownice nad tą przerażającą robotą. Brat tylko

pakował: najpierw głowę, a potem kończył w papier. Trzy paczki wyniosły kobiety na miasto i powrzuciły do kloak w okolicach Małego Rynku — czwartą wrzuciły do ustępu na posesji przy ul. Dąbrowskiej. Tegoż wieczoru

## Za obrazę prezesa sądu Grubart i jego córka zostali skazani na karę aresztu

W dniu 20 grudnia r. ub. do prezesa sądu okręgowego wpłynęło zażalenie Juliusza Grubarta, właściciela domu przy ulicy Żeromskiego 103, przeciwko wiceprezesowi Moskwie. W skardze Grubart pomawiał wiceprezesa sądu o stronnictwo w ferowaniu orzeczeń w jego, Grubarta, sporze z Antonim Skapskim.

Sprawa po zbadaniu i, oczywiście, po ustaleniu bezpodstawności skargi, została skierowana do prokuratury i Grubart został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Ponieważ w toku dochodze-

nia Grubart wyjaśnił, że nie włada językiem polskim i że zażalenie pisała jego córka, tłumacząc z niemieckiego na polski niektóre zwroty zbyt ostro — tedy i Ela Grubartówna stanęła wczoraj przed sądem grodzkim.

48-letni Juliusz Grubart został skazany na 4 mies. aresztu i 500 zł. grzywny, z zamianą na dalsze 20 dni aresztu a Ela Grubartówna na miesiąc aresztu i 100 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu. W stosunku do skazanej sąd wykonał karę zawieszając. (z)

## Litość, zemsta i prawo

Niezwykła sprawa rozegrała się przed sądem grodzkim

Przed sądem grodzkim toczyła się wczoraj sprawa cywilna, mająca napozór tło całkiem zwykłego procesu.

P. W. występował ze skargą powodową przeciwko p. N. o 80 złotych.

Jak zdołaliśmy ustalić — sprawa mimo tak typowych pozorów — miała tło nieprzeciętne. Już same personalia stron dają dużo do myślenia: p. W. jest dyrektorem łódzkiego oddziału jednego z najważniejszych przedsiębiorstw w Polsce, pozwany zaś — jest bezrobotnym.

Oto okoliczności tej jedynej w swoim rodzaju sprawy.

Dyrektor W., gdy przyjechał ze Lwowa do Łodzi na stanowisko kierownika — przywiózł ze sobą lwowską służącą. Oddana swemu pracodawcy dziewczyna po paru latach pracy u pp. W. — wyszła z zamąż za robotnika łódzkiego Józefa N.

Młodym nie wiodło się: N. stracił rychło pracę: dla dziecka, które przyszło na świat, nie było na najprymitywniejsze potrzeby, a nadmiar złego, matka nie miała pokarmu. W tej swej niedoli zgłosiła się matka dziecka do swego byłego pracodawcy p. dyrektora W., z prośbą, by miał współczucie dla tej małej i dał jej na mleko.

Dyrektor W. przychylił się do tej prośby i wyznaczył swej byłej służącej po złotówce i pięćdziesiąt groszy na tydzień, na mleko dla jej niemowlęcia.

Ta „renta” na mleko dla dziecka pobierana była przez N. w ciągu długich miesięcy. Zebrało się razem, jak pan dyrektor W. niewątpliwie skrupulatnie

obliczył — równych 80 złotych.

Pod koniec owego okresu wspierania dziecka znalazła się w przedsiębiorstwie którym w Łodzi kieruje p. W., praca dla bezrobotnego N. Zajęcie to było jednak nie na długą metę: po kilku miesiącach N. został zredukowany. Odszkodowania zwolniony z pracy N. nie otrzymał.

Zredukowany domagał się przysługującej mu dwutygodniowej odpłaty. Odpłata ta należała mu się z mocy prawa, płacił ją nie dyrektor W. z własnej kieszeni, ale centrala lwowska ze swej wielkiej i zasobnej kasy — czemużby miał zatem N. zrezygnować z kilkunastu złotych, które dla niego stanowiły majątek?..

Dyrektor W. nie ustępował i wypłacić odszkodowania za dwa tygodnie nie chciał. Zredukowany zwrócił się do centrali we Lwowie, i wręczcie, gdy i to nie poskutkowało — wystąpił do sądu pracy.

Dyrektor W., gdy się o tem dowiedział, mając pewność, że suma, o którą N. wystąpił, zostanie mu zasądzona — zdobył się na czyn niezwykły: z zemsty zaskarżył biedną kobietę, matkę małego dziecka i jej męża, o zwrot 80 złotych, wyłożonych dla ich dziecka na mleko po 1 zł. 50 gr. tygodniowo.

Sąd powództwo zasądził. N. będzie płacił po złoty i pięćdziesiąt groszy tygodniowo dyrektorowi W. — jako zwrot tego, co dał kiedyś na mleko.

Niezwykła ta sprawa jest przedmiotem ożywionych dyskusyj w łódzkich sferach towarzyskich.

## Na ogólne żądanie

**Cyrk Staniewskich pozostaje jeszcze nieodwołalnie 3 dni w Łodzi!**

Łódź 1 maja. Obecny program Cyrku osiągnął rekordowe powodzenie. Mimo więc zapowiadanej wyjazdu — wskutek niezwykłej frekwencji — Cyrk pozostaje w naszym mieście jeszcze 3 dni. Tak więc

zwolnienicy areny cyrkowej mają jeszcze okazję podziwiać rewelacyjny program, składający się z 15-tu pełnowartościowych numerów. Dziś odbędą się 2 przedstawienia, o godz. 4.30 po pol. i 8.15 wieczorem.

## KUPON

„Republiki“ do Cyrku Staniewskich  
(przy ul. Traugutta i Kilińskiego)

Kupon niniejszy uprawnia przy zakupie biletu do wprowadzenia drugiej osoby na analogiczne miejsce **bezpłatnie.**

Ważny tylko dziś w piątek 1 maja godz. 8.30 wiecz.

Bielczykówna, Jabłonka i Henryk Bielczyk wywieźli paczkę z tułowiem do stawu od strony ul. Miljonowej, przeciągnęli ją po śniegu i wrzucili do wody.

Następnego dnia była wigilia. U Bielczyków czyniono wielkie porządki, ale nie w obliczu święta, a dlatego, by zmyć krew z podłogi, z łóżek i ze ścian. Potem kobiety spaliły palto Kubika.

Straszna ta zbrodnia zostanie odtworzona przed sądem okręgowym w dniu 9 czerwca. W tym dniu odbędzie się rozprawa przeciwko Zofii Kubik, winnej zabójstwa, jej matce Agnieszce i jej przyjaciółce Annie Jabłonce, winnym pomocy w zabójstwie i przeciwko nieletniemu Bielczykowi, który odpowiada za to, że nie okazał pomocy człowiekowi w chwili, gdy widział, że go mordują.

Rozprawie przewodniczyć będzie najpewniej wiceprezes Illinicz. Oskarżenie wnosi prok. Komorowski, a ciężką i niewdzięczną rolę obrońcy wzięł na siebie adw. Lilker. (gr)

## Podejmowanie premij

3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej

Dla uniknięcia nadużyć przy podejmowaniu wygranych 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej zapadła decyzja, iż premie wypłacane będą tylko za okazaniem oryginalnej obligacji, nie zaś świadectw tymczasowych.

O ile więc wygrana padnie na numer obligacji subskrybowanej w 17 ratach, posiadacz świadectwa tymczasowego tego numeru, będzie musiał spłacić pozostałe raty i przedstawić oryginał obligacji.

## Zmiany w prasie warszawskiej

Warszawa, 30 kwietnia

(s).— W związku z ostatnimi wydarzeniami politycznymi odbywają się także znaczne przesunięcia w prasie politycznej. Podobno w bliskim czasie ma się pojawić w Warszawie nowy dziennik p. t. „Herold”, który będzie reprezentował półoficjalnie opinię obecnego rządu. Redakcję naczelną „Herolda” ma objąć jeden z obecnych redaktorów „Kujera Porannego”.

Do redakcji „Kujera Porannego”, jak mówią w sferach politycznych, ma wstąpić b. premier, p. Janusz Jędrzejewicz.

## Komitet dla oczyszczenia ścieków w rejonie łódzkim

W dniu 29 kwietnia 1936 roku odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkiem organizacyjne zebranie komitetu dla oczyszczenia ścieków w rejonie łódzkim. W zebraniu udział wzięli przedstawiciele: ministerstwa spr. wewnątrznych, urzędu wojewódzkiego łódzkiego, międzywojewódzkiego komitetu ochrony rzek przed zanieczyszczeniem w Warszawie, miast, Izby Rolniczej, Izby Przemysłowo Handl. oraz Związków przemysłowych.

Uchwalono zorganizowanie komitetu oraz dokonano wyboru zarządu, a także przyjęto preliminarz budżetowy.

Komitet będzie miał za zadanie zebranie materiałów, dotyczących ścieków fabrycznych w rejonie łódzkim i opracowania metod ich oczyszczenia. Działalność komitetu przewidziana jest na szereg lat. Komitet jest pierwszą instytucją tego rodzaju na terenie województwa łódzkiego, przystępującą do uprzedzenia od wielu lat istniejącego zanieczyszczenia rzek: Łódki, Bałutki, Olechówki, Dobrzyńki, Neru i Bzury.

## Wyjaśnienie

W związku z notatką zamieszczoną w dzienniku „Republika” z dnia 28. IV. 1936 r. nr. 116 — dotyczącą rzekomego ustąpienia ze swego stanowiska prezydenta miasta Kalisza Kazimierza Sulistrowskiego, Urząd Wojewódzki komunikuje, iż podana w powyższej notatce wiadomość nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy.

# KRWAWE DEMONSTRACJE W PALESTYNE

## Arabowie podpalają pola i lasy.—Ża i przeciw kontynuowaniu strajku.—Otwarcie Targów Lewantyńskich

JEROZOLIMA, 30 kwietnia.

Arabowie demonstrowali wczoraj przed gmachem rządowym w Jerozolimie. Celem rozproszenia demonstrantów policja oddała kilka salw w górę. W wyniku starcia rannych zostało 5 policjantów i 14 arabów. Wydany w związku z temi zajściami komunikat oficjalny stwierdza, że w czasie demonstracji rannych zostało 9 arabów, w tym jeden ciężko, oraz 7 policjantów. Komunikat stwierdza dalej, że demonstranci oddali liczne strzały z kawiarni arabskiej przy bramie damasceńskiej, wobec czego policja była zmuszona strzelać.

Zydzi, zamieszkali w dzielnicach mieszkanych w Jerozolimie, zostali ewakuowani. Podpalenia w Emek trwają nadal. W gaju im. Balfoura podpalono obszar zasiany na przestrzeni 25 dunamów. Ofiar w ludziach nie było. Trzech arabów aresztowano. W Hajfie do strajku przystąpiło 100 robotników portowych.

Sytuacja w Jaffie uległa poprawie. 2.000 uchodźców żydowskich powróciło do swych siedzib.

### ARESztOWANIE ARABÓW.

Jerozolima, 30 kwietnia.

Policja aresztowała w Jaffie 7 arabów pod zarzutem rzucenia bomb.

Wielkie podniecenie wywołały wśród arabów bzdurne pogłoski, jakoby żydzi przygotowywali się do podpalenia meczetów mużulmańskich. Silne oddziały policji rozproszyły tłum arabów, który się gromadził na ulicy.

W Jerozolimie żydzi nie przychodzą do Ściany Płacz, gdyż droga prowadzi przez dzielnice arabskie.

### CHCĄ PRZERWAĆ STREJK.

LONDYN, 30 kwietnia.

„Times” donosi, że wśród arabów

powstały głębokie rozbieżności co do dalszego trwania strejku. Partja Nasza-Szibi opowiada się za przerwaniem strejku i wysłaniem delegacji arabskiej do Londynu. Zwolennicy muftiego chcą kontynuować strejk, jako ostatni wyraz

nieprzejednanego stanowiska arabskiego. Mufti sądzi, że wysłanie delegacji arabskiej do Londynu jest obecnie bezcelowe.

Jerozolima, 30 kwietnia.

(Pat) — Wysoki komisarz W. Bry-

### BOMBY W JAFFIE.

Jerozolima, 30 kwietnia.

Sytuacja w Palestynie jest w dalszym ciągu krytyczna. Agitacja ogarnia coraz większe rzesze Arabów, posuwając się w kierunku północnym. W wielu miejscach Arabi napadają na samochody. Dwaj dziennikarze cudzoziemscy, udający się autem na lotnisko w Lydda, zostali napadnięci przez grupę 50 Arabów, którzy obrzucili ich kamieniami i dotkliwie pobili. Dziennikarze byli zmuszeni schronić się na posterunku policji angielskiej.

W Jaffie rzucono wczoraj liczne bomby. Ofiar w ludziach nie było, ale zniszczono jeden ze sklepów żydowskich i samochód. Wszystkie statki z emigrantami żydowskimi zatrzymują się obecnie w Hajfie.

W Nazarecie aresztowano przywódców arabskiego ruchu strejkowego spowodu manifestacji, podczas której zostało rannych 4-ch policjantów i 20 Arabów.

Zydzi, zamieszkujący dzielnicę Murara, przeniesli się do żydowskiej dzielnicy Jerozolimy w obawie przed zaburzeniami antysemitkami.



Rozszalały tłum arabów zburzył szereg domów na przedmieściach Jaffy.

## Hitleryzm wśród adwokatów łódzkich

### Utworzono organizację, która ma na celu „wyeliminowanie” konkurentów-żydów

Przed kilku dniami donieśliśmy o powstaniu w Łodzi nowego stowarzyszenia wśród adwokatów łódzkich, które na grunt polski pragnęłyby przeszczerić znane już praktyki narodowo socjalistyczne z Trzeciej Rzeszy.

Organizacja ta p. n. „Związek Adwokatów Chrześcijań” zwołała do siedziby delegatury rady adwokackiej w Łodzi zebranie informacyjne. Jak się okazuje, delegatura rady adwokackiej nie było powiadomiona o istotnych ce-

lach zebrania — oświadczone jej tylko, że odbędzie się odczyt prawniczy, adwokata warszawskiego Jana Optata Sokołowskiego.

Adw. Sokołowski istotnie przybył do Łodzi, jednakże jako wysłannik grupy adwokatów endeckich z Warszawy i wygłosił referat na temat eliminacji żydów z adwokatury. Mówca usiłował dowieść, że odrodzenie adwokatury polskiej nastąpić może tylko przez uniemożliwienie odbywania studiów prawniczych żydom.

Rozwiązanie kwestji żydowskiej — mówił adw. Sokołowski — nie może nastąpić w dzisiejszym ustroju politycznym, który opiera się na zasadzie równouprawnienia wszystkich obywateli wobec prawa, natomiast rozwiąże kwestję żydowską państwo narodowe, które żydom odmówi obywatelstwa.

Po tym „referacie” adwokat Kotowski wyłożył tezę „związku adwokatów chrześcijań w Łodzi”. Tezy te są następujące:

1) Zapewnienie polakom pochodzenia chrześcijańskiego decydującego stanowiska w adwokataturze Rzplitej Polskiej.

2) Natychmiastowe zatamowanie dalszego dopływu żydów do adwokatury tudzież ograniczenie żydom dostępu na wydziały prawne uniwersytetów polskich. (Chodzi im naturalnie o wyeliminowanie konkurentów i stworzenie dla siebie sztucznego przywileju zarobkowania. Frazesy są tu użyte tylko dla maskowania tego, zupełnie prozaicznego i bynajmniej nie wspólnego z patriotyzmem nie mającego, celu. — Przyp. Red.)

3) Członkowie związku obowiązani są ograniczyć swe stosunki zawodowe z adwokatami żydami do koniecznego minimum, natomiast stosunków towarzyskich z żydami wogóle utrzymywać nie wolno.

4) Członkami związku mogą być adwokaci i aplikanci adwokacy polacy, chrześcijanie z pochodzenia.

Po przemówieniu adw. Szwajdlera zatwierdzono skład zarządu w osobach adwokatów Klikara, Roszkowskiego, Kotowskiego, Ciemnowskiego i Bary. Dość należy, że cały „związek” liczy piętnaście osób.

## Nowy występ adw. Kowalskiego

### na posiedzeniu rady związku miast polskich.—Znalazł się tam przez nieporozumienie

Donieśliśmy już, iż w poniedziałek odbyło się w Warszawie posiedzenie rady naczelnej związku miast polskich. Na posiedzeniu tem doszło do niezwykłego incydentu, którego „bohaterem” był przywódca endecków łódzkich, adwokat Kowalski.

W ubiegłym roku, gdy urzędowała jeszcze „niesławnej pamięci” rada miejska, odznaczająca się gorliwością w tłumieniu szklanek i łamaniu krzesel i stołów, w całej Polsce odbyły się wybory do nowego zarządu związku miast polskich, który skolei wyłonił radę naczelną. Z ramienia łódzkiej rady miejskiej na zebranie związku miast udała się grupa radnych, w której połowę stanowili „narodowcy” i oni to spowodowali wysunięcie kandydatury adw. Kowalskiego do rady naczelnej związku miast polskich.

## O pomoc dla mieszkańców Przytyka

### w formie warsztatów i kursów zawodowych

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu Niesienia Pomocy Żydom w Przytyku, zorganizowanego przez Centralne Stowarzyszenie Kupców woj. łódzkiego.

Na zebraniu wysłuchano sprawozdania z akcji dotychczasowej i omówiono plan działania komitetu na przyszłość.

Stwierdzono, że samymi ofiarami pieczętni, rozdawanymi ubogim i zrujnowanym mieszkańcom Przytyka, sytuacji ich się nie poprawi, wobec tego postanowiono w zasadzie zebrane fundusze użyć na uruchomienie kursów zawodowych i zakup warsztatów, pończosz-

nicych, rękawicznarskich, trykociarskich i innych, celem dania możności samodzielnego zarobkowania zrujnowanym mieszkańcom Przytyka i okolic.

Akcję tę przeprowadzić ma Towarzystwo „Ort”.

Ze sprawozdania wynika, że komitet zebrał dotychczas kwotę 10.000 złotych, z czego 5000 zł. wystano do dyspozycji komitetów lokalnych.

W Przytyku bawił delegat komitetu, który na miejscu badał sytuację mieszkańców.

## Drobne wiadomości

**LUSTRACJA WĘZŁA KOLEJOWEGO** łódzkiego została przeprowadzona z polecenia ministerstwa komunikacji w dniu wczorajszym. — Specjalna komisja z ramienia warszawskiej dyrekcji kolejowej w składzie 6 osób zbadała gospodarkę personalną węzła łódzkiego oraz sposobu wykonywania przepisów ministerjalnych i dyrekcyjnych. Z przebiegu lustracji sporządzony został protokół.

**CENY MĄKI WZROSŁY** w bieżącym tygodniu: mąka żytnia zdrożała o 3 grosze, a razowa o 4 grosze na kilogramie. W związku z tem cech piekarzy odbył posiedzenie, na którym postanowiono obserwować w ciągu tygodnia ceny. W razie ujawnionej tendencji do dalszej wyższości cen, cech wystąpi do władz administracyjnych o podwyższenie cennika pieczywa.

**SPIS DZIECI** przeprowadzany jest w Łodzi w związku z przygotowaniem akcji szczepień przeciwblonicznych. Szczepieniom podlegać będą dzieci roczników 1925 — 35. Według przewidywanych obliczeń spis obejmie 120.000 dzieci. Wobec tego, że 70.000 dzieci zostało szczepionych w szkołach powszechnych, przymus obejmie pozostałe. Akcja przeprowadzona będzie w letnich miesiącach.

**ZWYŻKA CEN ŻYWCA** zanotowana została wczoraj w Łodzi, w związku z rozpoczęciem robót wiosennych w okręgu łódzkim. Cena trzody chlewnej podniosła się z 90 gr. do zł. 1,05, zaś bydła rogatego z 55 do 65 groszy za kilogram. W związku z tem spodziewana jest wyższość cen mięsa.

**ROZBUDOWA SZPITALA** ubezpieczalni społecznej na ul. Zagajnikowej rozpocznie się w drugiej połowie czerwca. Do budowy strzydło umożliwi powiększenie etatu szpitalnego o 150 łóżek dla działań chirurgicznych i wewnętrznych oraz podziałów okulistycznego i laryngologicznego.

Wczoraj rozstał się z tym światem nasz wieloletni, szczerze szanowany i powszechnie lubiany Kolega

**B. P.**

# MAKSYMILJAN ASKANAS

**Sprawozdawca sądowy „Republiki”**

o czym z głębokim smutkiem zawiadamiają

**Współpracownicy Redakcji, Administracji i Personel Techniczny  
Wydawnictwa „REPUBLIKA”**



**PROGRAM ROZGLOŚNI ŁÓDZKIEJ  
POLSKIEGO RADJA.**

PIĄTEK, dnia 1-go maja 1936 r.

- 6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zo-
- 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—
- 6.50 Gimnastyka. 6.50—7.20 Muzyka — płyty.
- 7.20—7.30 Dz. poranny. 7.30—7.35 Program na
- 7.35—7.40 Parę informacji. 7.40
- 8.00—8.10: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla
- 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sy-
- 12.03—12.15: Dziennik południowy.
- 12.15—12.45: Audycja dla szkół (dla dzieci star-
- 15.12—15.15: — Przegląd giełdowy łódzki.
- 12.45—13.10: Uczniowie Stanisława Moniuszki (płyty). 13.10—
- 13.15: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—
- 13.20: Z rynku pracy. 13.20—14.15: „Egzotyczne
- 14.15—15.12: Przerwa.
- 15.12—15.15: — Przegląd giełdowy łódzki.
- 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim.
- 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.
- 15.30—16.00: Duet fortepianowy Alina Teitel-
- 16.00—16.15: Pogadanka dla chorych w oprac.
- 16.15—16.45: Koncert w wyk. zespołu Tadeusza
- 16.45—17.00: „Przyroda w maju” — pogadanka
- 17.00—17.15: „Skarby Polskie” — „Chorów i
- 17.15—17.20: „Minuta poezji” — Józef Łobod-
- 17.20—17.50: Kazimierz Sikorski: Sekstet smycz-
- 17.50—18.00: Poradnik sportowy.
- 18.00—18.30: Piosenki w wykonaniu Hanny Brze-
- 18.30—18.40: Pogadanka I. R. R. — wygłosi red.
- 18.40—18.45: O wszystkim potroszku.
- 18.45—19.10: Muzyka (płyty).
- 19.10—19.20: Program na jutro.
- 19.20—19.35: Koncert reklamowy.
- 19.35—19.40: Wiadomości sportowe łódzkie.
- 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne.
- 19.50—20.00: Biuro Studiów rozmawia ze stu-
- 20.00—22.30: Koncert symfoniczny z Filharmonji
- 22.30—22.45: Skrzynka techniczna — wygł. red.
- 22.45—22.50: Wiadom. meteor. dla żeglugaści po-
- 22.50—23.30: Muzyka taneczna z dancingu Cafe-

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGR.**

- 17.05. WIEDEN: „Piękny maj”. Wielki koncert
- 20.15. ANGLIA: Melodie filmowe.
- 21.30. MEMPHIS: Recital wiolonczelowy.
- 23.00. RADIO PARIS: Koncert nocny.

**ZJAZD POLSK. POWSZECHNEGO TOW.  
FARMACEUTYCZNEGO.**

W dniach 22 i 23 maja w Krakowie odby-  
dzie się Krajowy Zjazd z całej Rzeczypospolitej  
delegatów Polskiego Powszechnego Towarzystwa  
Farmaceutycznego. Z okręgu łódzkiego  
na zjazd wyjeżdża delegacja w składzie 3 o-  
sób.  
Zarząd okręgu łódzkiego zwraca się do  
wszystkich członków Stow. Właścicieli Aptek,  
aby zgłaszali liczenie swój udział w luźnych wy-  
jazdach do Krakowa celem zamianowania  
udziału zawodu farmaceutycznego przy odda-  
waniu holdu prochem s. p. Marszałka Józefa  
Pilsudskiego.  
Zgłoszenia składać należy w Sekretariacie  
Stow. Właścicieli Aptek, Łódź, Piotrkowska 124  
tel. 121-82.

Dnia 30 kwietnia zmarł nestor dziennikarzy łódzkich

**B. P.**

## Maksymiljan Askanas

członek-senior Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich

Śmierć Jego wywołała szczerzy żal wśród zrzeszonego dziennikarstwa polskiego.

Cześć Jego pamięci!

**Syndykat Dziennikarzy Łódzkich**

### Pod koła tramwaju dojazdowego

wpadł 13-letni chłopiec i znalazł śmierć na miejscu

Wczoraj około godziny drugiej popo-  
łudniu na ulicy Zgierskiej, koło posesji  
nr. 164 rozegrał się niezwykle tragicz-  
ny wypadek: w oczach licznych prze-  
chodniów dostał się młody chłopiec pod  
koła tramwaju dojazdowego, pod którym  
znalazł śmierć.  
Denat, 13-letni Waldemar Wiede, syn  
urzędnika banku, zam. przy ul. Brzózki  
88, wracał do domu ze szkoły i pragnąc  
sobie skrócić drogę, wyskoczył z biegn-  
ącego tramwaju, nie z prawej strony,  
lecz z lewej — podnosząc drzwiczki.  
Chłopiec miałby do domu istotnie o kilka

kroków bliżej, wysiadając z tej strony,  
gdym ul. ks. Brzózki leży na lewo od  
toru tramwajowego.  
Te kilka kroków nieszczęśliwy chlo-  
piec przypłacił życiem. Od strony Zgie-  
rza nadjechał w tym samym momencie  
tramwaj dojazdowy, którego motornicz-  
y już nie miał czasu na całkowite zatrzymanie  
pociągu. Pchnięty przodem  
wozu, chłopiec padł na szyny i dostał  
się pod koła.  
Spod kół wydobyto chłopca strasz-  
nie okaleczonego i już nieżywego.

### Spółka Akcyjna Pabjanickich Fabryk Wyrobów Bawełnianych „Krusche i Ender”

**BILANS** na dzień 31 grudnia 1935 roku.

Stan czynny: Grunta zł. 1,171,782,28; Budynki: a) fabryczne złotych  
6,370,651,42, b) gospodarcze zł. 349,513,78, c) mieszkalne zł. 2,099,401,57; Ma-  
szyny i urządzenia zł. 24,889,999,87; Ruchomości zł. 285,322,58; Środki loko-  
mocji zł. 95,240,—; Przedmioty krótkotrwale zł. 36,083,75; Gotowizna złotych  
60,398,42; Banki zł. 760,853,74; Dewizy zł. 9,933,98; Weksle zł. 1,290,630,79;  
Papiery wartościowe zł. 579,397,76; Surowce zł. 1,532,926,47; Półfabrykaty zł.  
2,264,139,44; Towary gotowe zł. 3,786,129,89; Materiały pomocnicze złotych  
919,500,41; Dłużnicy a) odbiorcy zł. 3,503,114,35, b) dostawcy zł. 297,181,31,  
c) należności przedwojenne zł. 197,742,23, d) różni zł. 123,570,12; Razem zło-  
tych 50,623,514,16. Udzielone gwarancje zł. 15,000,—; Zażyrowane weksle zło-  
tych 810,760,—.

Stan bierny: Kapitał akcyjny zł. 14,875,000,—; Kapitał zapasowy: a) sal-  
do z roku ub. zł. 400,000,—; b) Dotacja z zysku 1934 roku zł. 200,000,—; Kapi-  
tał specjalny rezerwowy zł. 713,122,87; Rezerwa specjalna opodatkowana zł.  
2,640,752,92; Fundusz na cele społeczne i dobroczynne zł. 39,653,03; Fundacja  
jubileuszowa dla pracowników zł. 75,000,—; Kapitał amortyzacyjny: a) Saldo  
z roku ub. zł. 25,847,853,69, b) Dotacja w roku 1935 zł. 841,998,10; Wierzyte-  
le: a) Banki zł. 19,814,90, b) dostawcy zł. 722,774,39, c) odbiorcy zł. 173,141,09  
d) długi przedwojenne zł. 668,658,30, e) różni zł. 1,915,448,99; Sumy przecho-  
dnie zł. 727,258,02; Czysty zysk: a) Saldo z roku ub. zł. 32,817,19, b) Zysk w  
roku 1935 zł. 730,220,67; Razem zł. 50,623,514,16; Różne za gwarancje zł.  
15,000,—; Obligo z tytułu żyr wekslowych zł. 810,760,—; Uwaga: zobowią-  
zania zagraniczne zł. 183,737,44.

**RACHUNEK PRZYCHODU I ROZCHODU.**

Winien: Koszty administracji ogólnej zł. 6,419,618,86, Koszty sprzedaży  
zł. 1,083,746,14; Procenty zł. 349,657,53; Podatki państwowe i komunalne zł.  
1,330,518,54; Świadczenia socjalne zł. 717,251,78; Różnice kursowe zł. 7,805,03  
Straty zł. 214,548,30; Amortyzacja zł. 8 1,998,10; Zysk za rok 1935 złotych  
730,220,67; Razem zł. 11,695,364,95.

Ma: Zysk brutto z fabrykacji zł. 11,405,497,56; Różne wpływy złotych  
289,867,39; Razem zł. 11,695,364,95,—.

**PODZIAŁ ZYSKU.**

Dotacja na kapitał zapasowy zł. 60,000,—; Na dywidendę 4 i pół proc.,  
t. j. zł. 157,50 od akcji zł. 669,375,—; Do przeniesienia na rok 1936 złotych  
33,662,86; Razem zł. 763,037,86.

Sprawozdanie za rok 1935 zostało zatwierdzone na Walnem Zgroma-  
dzeniu Akcjonariuszów w dniu 28 kwietnia 1936 roku.

### Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu pracodawców przy ul. Sre-  
brzyńskiej 78 popełniła wczoraj samobójstwo  
19-letnia służąca Walerja Baranowska.  
Nieszczęśliwa dziewczyna najpewniej pod  
wpływem zawodu miłośnego położyła się spać,  
otworzywszy kurek od maszyny gazowej. Rano  
znaleźli ją domownicy bez życia. Zwłoki pozostawiono  
narazie na miejscu.  
Na podwórzu przy ulicy Karpiej 19 znaleźli  
lokatorzy posesji 19-letnią Marię Dudę, zam-  
przy ul. Rzgowskiej 95, widać się w bólach. Le-  
karz pogotowia ustalił zatrucie nieznaną tru-  
czną i skierował desperatkę do szpitala przy  
ulicy Drebnowskiej.  
Trzeci desperat — 22-letni Feliks Rutowicz,  
zażył w mieszkaniu własnym przy ul. Targowej  
Nr. 67 jodyny i zatrut się ciężko. Lekkarz pogo-  
towania udzielił mu pomocy na miejscu. Rozpacze-  
liwy czyn miał za tło przykrość pojęcia mał-  
żeńskiego.  
Na ulicy Rzgowskiej obok domu Nr. 32 po-  
tracona została przez tramwaj 48-letnia Micha-  
lina Morawska. Dzięki przytomności umysłu mo-  
torniczego Morawska nie dostała się pod koła,  
wychodząc z wypadku jedynie z lekkimi obra-  
żeniami. Lekkarz pogotowia opatrzył poszkodowa-  
ną i skierował ją do domu.  
Zamieszkała w cyrku Staniewskich 17-letnia  
Wanda Dencz, została wczoraj potrącona na ul.  
Strzeleckiej przez dorożkę, którą powoził Jusek  
Grynbaum. Denczówna odniosła lekkie obraże-  
nia i została opatrzona na miejscu.  
W sądzie grodzkim, przed kasą, został okra-  
dziony przez kieszonkowca Dawid Cyrkus zam-  
przy ulicy Kilińskiego 75. Policja poszukuje zu-  
chwałego złodziejszaka, który nie zawahał się  
kraść w przybytku sprawiedliwości.  
Na balkonie klatki schodowej domu przy  
ulicy Piotrkowskiej 103 lokatorka Cecylja Zdeb  
wyszła posiedzieć dla przewietrzenia. Jakis osob-  
nik posiedzieć skradł. Kradzież została w poru-  
sposzrzona i złodziejka zatrzymano. Zatrzyma-  
nym okazał się Jusek Gola, (Zydowska 16).  
Ludwisłak Stanisław, zam. przy ul. Piwnaj  
Nr. 12 usiłował skraść rower, pozostawiony  
przez nieustalonego narazie właściciela przy ul.  
Piotrkowskiej 45. Ludwisłaka zatrzymano na go-  
rącym uczynku.

**Z WYSTAWY RZEMIEŚNICZEJ.**

Z dniem wczorajszym na terenie Rzemieślni-  
czej Wystawy - Targów w Łodzi rozpoczęła  
została budowa pawilonu Ministerstwa Poczty  
i Telegrafów. Pawilon ten stanie w centrum  
ogródu i zawierać będzie ekspozycje i materiały  
propagandowe Ministerstwa Poczty i Telegra-  
fów, Polskiego Radja i Państwowych Zakła-  
dów Tele i Radiotechnicznych. Niezależnie od  
pawilonu tego na terenie Rzemieślniczej Wy-  
stawy - Targów uruchomiony zostanie Urząd  
Pocztowo - Telegraficzny o pełnym zakresie  
działania i z telefonami dla rozmów miasto-  
wych i międzymiastowych.  
Wśród prywatnych pawilonów wystaw-  
nych duże zainteresowanie społeczeństwa  
wzbudzi niewątpliwie pawilon szklany zaofero-  
wany przez jedną z zraccnicznych spółek  
akcyjnych hut szklanych na terenie Polski swe-  
mu przedstawicielowi w Łodzi, mistrzowi ce-  
chu szklarzy.  
Otwarcie Rzemieślniczej Wystawy-Targów  
nastąpi w niedzielę dnia 17 maja r. b.

Dziś, w  
miera arcy-  
dyna". Sztu-  
siera Henry  
będzie na  
Mackiewicz  
„Ballady”  
tę o godz. 4  
cenach zni-  
W sobotę  
truz” z Edw  
W niedzi-  
cenach zni-  
CZWARTEK  
W niedz-  
poranek dla  
Bernsteina  
gra Edward  
szy.  
ŚWIĘTO 3-  
Teatr M  
ia wystąpi  
z uroczyste  
perla litera  
Juliusza S  
do nabycia  
Dziś o g  
matruza W  
w reżyserii  
Jutro,  
gościnnie w  
literacki  
wielkiego t  
„Araratu”  
wiera m. in  
„Josie Kall  
sie teatru.  
ODCZYT P  
WILEŃSK  
W sobo-  
czorem w  
ul. Piotrk  
działu P  
Stefana B  
tyt. „O n  
twie”.  
Z za k  
A  
O prac  
niuja bar  
niające lu  
go. Jest  
istym, pr  
regularna  
Aby s  
ją własci  
wać pro  
nia się i  
go i spr  
skomplik  
cym się  
stawienia  
dopiero  
danej sz  
Pierw  
cesu od  
rzućmy  
był kom  
Ocen  
warsztat  
Zawsze  
których  
literacy  
wych je  
wystaw  
staje prz  
kilka mi  
nu teatr  
przedz  
średnio  
torskij  
danej sz  
„egzemp  
nopolu l  
wem do  
Wybó  
stkich  
wszystk  
jednak  
bezapel  
charakte  
nia, pr  
dyskusj  
bowiązu  
Okrę  
żysera  
śród na  
strzeg  
dniowy





**TEATR MIEJSKI.**

Dziś, w piątek o godz. 8.30 wieczorem premiera arcydzieła Juliusza Słowackiego „Balladyna”. Sztuka została opracowana przez reżysera Henryka Szeleńskiego a rozgrywać się będzie na tle dekoracji pomysłu Konstantego Mackiewicz.

„Balladyna” powtórzona zostanie w sobotę o godz. 4-ej popoł. dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych.

W sobotę o godzinie 8.30 wieczorem „Intruz” z Edwardem Żytkiem w roli głównej.

W niedzielę o godz. 4-ej popoł. „Matura” po cenach zniżonych.

**CZWARTEJ PORANEK DLA DOROSŁYCH W TEATRZE MIEJSKIM.**

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. czwartego poranka dla dorosłych: psychologiczna sztuka Bernsteina „Intruz”, w której rolę główną odegra Edward Żytek. Ceny biletów od 40 groszy.

**ŚWIĘTO 3-GO MAJA W TEATRZE MIEJSKIM**

Teatr Miejski w święto Narodowe 3-go Maja wystąpi wieczorem o godz. 8.30 wieczorem z uroczystym przedstawieniem. Dana będzie perła literatury polskiej — wspaniała sztuka Juliusza Słowackiego „Balladyna”. Bilety już do nabycia w kasie teatru.

**TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).**

Dziś o godzinie 20.15 sztuka szwedzkiego dramaturga Värnlunda w 3-ach aktach p. t. „Stralk” w reżyserji M. Nawrockiego.

**TEATR „ROZMAITOŚCI”.**

Jutro, w sobotę, dnia 2-go maja wystąpi gościnnie w „Rozmaitościach” znany teatr artystyczny „Ararat”, który wrócił niedawno z wielkiego tournée zagranicą. Pierwszy program „Araratu”, który nosi nazwę „Świat cudów”, zawiera m. in. parodię M. Brodersona na sztukę „Josie Kalb”. — Przed sprzedaż biletów w kasie teatru.

**ODCZYT PROF. J. MUSZYŃSKIEGO Z UNIW. WILEŃSKIEGO W STOW. WL. APTEK (Piotrkowska 120).**

W sobotę, dnia 2 maja r. b. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu Stow. Właściceli Aptek przy ul. Piotrkowskiej 120 Muszyński Jan, prof. Wydziału Farmaceutycznego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie wygłosi odczyt p. tyt. „O nadużywaniu specyfików w lecznictwie”.

**Wielki sukces K. Szymanowskiego**

w operze paryskiej.—Balet „Harnasie” został przyjęty z entuzjazmem

Na scenie wielkiej opery paryskiej odegrany został w poniedziałek po raz pierwszy balet Karola Szymanowskiego „Harnasie” w układzie choreograficznym z Lifarem w roli głównej w kostiumach i dekoracjach Ireny Lorentowicz-Karwowskiej.

Premiera wyznaczona na jeden z wieczorów abonamentowych opery, gro madzących elitę kulturalną Paryża, stała się jednym z największych sukcesów artystycznych obecnego sezonu opery. Owacje po zakończeniu przedstawienia trwały tak długo, że kurtyna musiała iść w górę kilkanaście razy.

Prasa paryska, przynosząca dopiero pierwsze wiadomości i recenzje podkreśla niemal jednomyślnie wielki sukces przedstawienia.

Pierre Beroit w dzienniku „Le Jour” w pierwszych wrażeniach konstatuje z naciskiem, że wystawiając „Harnasie” opera paryska dała widowisko o wyjątkowym poproście poziomie artystycznym

Henri Courzon w „Journal des Debats” podkreśla w recenzji interesującą symfonię dźwięków oraz bogactwo tekstów, uwydatniających akcję oraz barwność i oryginalność kostiumów i dekoracji.

„Times” w artykule podcytuwanym literami C. P. podnosi że Szymanowski umiał połączyć poezję z liryczną tańca w jedną całość. Recenzent, omawiając obszernie żywą wymowę pieśni i tańca drugiego obrazu, ze szczególnym jednak zachwytem wyraża się o głęboko wzruszającym obrazie końcowym oraz podkreśla zainteresowanie i uznanie całej publiczności premierowej dla kostiumów i dekoracji.

Wszystkie dzienniki mówią również w superlatywach o układzie choreograficznym i tańcu Sergiusza Lifara, o znakomitym i pełnym entuzjazmu prowadzeniu opery przez Filipa Gauberta oraz subtelnej barwności kostiumów i dekoracji p. Lorentowicz-Karwowskiej.

CASINO EUROPA	
Ceny znacznie zniżone!	
<p>Najpiękniejszy film miłosny <b>CZARNY ANIOŁ</b> W r. gł. Fredric March—Merle Oberon H. Marshall</p>	<p>Najnowszy triumf kinematografji amerykańskiej <b>ANNAPOLIS</b> Kier. prod. reż. ERNEST LUBICZ</p>
<p>Przez seansów 4, 6, 8, 10</p>	

**Już tylko godziny**

dziela nas od wspaniałej premjery największej pikantnej komedji muzycznej

**CALIENTE MIASTO MIŁOŚCI**  
z fascynującą  
**Dolores del Rio** „RIALTO”



Warszawa, Wierzbowa 11 (Pl. Teatralny)

**Na fali radiowej**

**DUET FORTEPIANOWY NA FALI RADIOWEJ.**

Oryginalną audycję usłyszą radiosłuchacze 15. o godz. 15.20. Będzie to duet fortepiano? Wy. Dwie pianistki Alina Fetelbaumówna i Eugenia Melman-Ciechanowska wykonają utwory o charakterze popularnym, przeważnie stylizowane tańce J. Straussa, F. Liszta, Brahmsa i innych.

**SEKSTET SMYCZKOWY KAZIMIERZA SIKORSKIEGO W POLSKIM RĄDJO.**

Audycja kameralna dnia 1 maja o godz. 17.20 przyniesie sekstet smyczkowy op. 6 znanego kompozytora i wybitnego pedagoga, z którego klasy kompozytorskiej wyszła prawdziwa cześć najmłodszych współczesnych kompozytorów. Kazimierza Sikorskiego. Utwory Sikorskiego, jak symfonia, pieśni i utwory kameralne często na salach koncertowych i przed mikrofonem wykonywane zyskały powszechny rozgłos i uznanie.

**HANNA BRZEZIŃSKA I TADEUSZ OLSZA PRZED MIKROFONEM.**

Polskie Radio zaprosiło na 1 maja o godz. 18.00 przed swój mikrofon doskonałych interpretatorów lekkiej piosenki: Hannę Brzezińską i Tadeusza Olszę, którym akompaniować będzie Władysław Szpalski. Występ ulubieńców radiosłuchaczy będzie bez wątpienia miłą rozrywką przy głośniku.

**ZE STOW. TECHNIKOW.**

W piątek, dnia 1-go maja b. r., o godzinie 20.15 w sali Łódzkiego Stow. Techników przy ulicy Piotrkowskiej 102 p. plk. inż. Zygmunt Wojnicz-Sianożęcki z Warszawy wygłosi odczyt p. t. „Rozpoznanie środków, użytych przez lotnictwo nieprzyjacielskie w trakcie napadów na miasta i ośrodki przemysłowe wewnątrz kraju”.

**„W. I. Z. O.”**

Dziś, w piątek, 1-go maja, o godzinie 4.30 po południu, w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się wykład p. dyr. dra Z. Ellenburga n. t. „Drogi i problemy naszego ruchu odrodzeniowego”.

**Z za kulis teatru**

**Aktor przy warsztacie**

VI.

O pracy aktorskiej, jako wysiłku, panują bardzo rozbieżne opinie: przeciwni i niedoceniaci. Nic dziwnego. Jest to praca o typie bardzo swoistym, prawie niewymierna i bardzo nieregularna.

Aby się z nią zapoznać bliżej i móc ją właściwie ocenić, należy przeanalizować proces powstawania, kształtowania się i realizacji widowiska teatralnego i sprycyzować udział aktora w tym skomplikowanym procesie, zaczynającym się w chwili powzięcia decyzji wystawienia danej sztuki a kończącym się dopiero w chwili ostatecznego zejścia danej sztuki z afisza.

Pierwsze, wstępne etapy tego procesu odbywają się bez udziału aktora, rzucmy jednak na nie okiem, aby obraz był kompletny.

Ocenia, kwalifikuje i daje sztukę na warsztat sceniczny — dyrektor teatru. Zawsze i wszędzie. Urzędujący w niektórych większych teatrach kierownicy literaccy mają w sprawach repertuarowych jedynie głos doradczy. Decyzja wystawienia danej sztuki powzięta zostaje przez dyrektora teatru czasem na kilka miesięcy przed początkiem sezonu teatralnego a czasem dopiero w przeddzień pierwszej próby. Bezpośrednio po tej pierwszej decyzji dyrektorskiej zapada druga: wybór reżysera danej sztuki i powierzenie mu t. zw. „egzemplarza”, to jest rękopisu, maszynopisu lub tekstu w wydaniu książkowym do przestudjowania.

Wybór reżysera sztuki nie we wszystkich teatrach i nie w stosunku do wszystkich reżyserów przedstawia się jednakowo. Czasem ma on charakter bezapelacyjnego nakazu, częściej — charakter powierzenia pewnego zadania, przyjęcie którego może podlegać dyskusji, a niekiedy — charakter niezobowiązującej propozycji.

Okres studiowania sztuki przez reżysera trwa... rozmaitość. Niektórzy spośród najwybitniejszych reżyserów zastrzegają sobie kontraktowo kilkutygodniowy a nawet kilkumiesięczny okres

na opracowanie sztuki przed przystąpieniem do prób. Zdecydowana większość reżyserów otrzymuje egzemplarz sztuki tylko na kilka dni przed pierwszą próbą. A zdarzają się również wypadki, że reżyser otrzymuje egzemplarz wieczorem w przeddzień pierwszej próby i ma do dyspozycji jedynie kilka godzin nocy na zapoznanie się ze sztuką. Wypadki te, w poważniejszych teatrach nie zdarzające się prawie nigdy, należy uznać za niedopuszczalne. Praca, jaką powinien odbyć reżyser przed przystąpieniem do prób, jest tak poważna, rozległa i wielostronna, że przy największym talencie i rutynie nie można się z nią uporać w ciągu kilkunastu godzin. A jeżeli reżyser zmuszony jest przeprowadzać ją dopiero w toku prób, próby te tracą swą celowość.

Po przestudjowaniu sztuki przez reżysera następuje najdrażliwszy w pracy teatralnej moment: obsadzenie ról.

Obsadzenie ról odbywa się znowu rozmaicie w zależności czy to od ustalonej raz na zawsze przez dyrektora zasady obsadzania ról, czy to od układu stosunków służbowych i stopnia zaufania, jakim dany dyrektor obdarza każdego z swych reżyserów z osobna. A więc albo obsadza role dyrektor bez porozumienia z reżyserem, albo obsadza role reżyser, a dyrektor występuje jedynie w roli „żyrańta”, albo — i to jest rozwiązanie stosowane najczęściej — obsadzają role: dyrektor i reżyser wspólnie w drodze dyskusji.

Przy obsadzaniu ról po raz pierwszy w procesie powstawania widowiska zjawia się aktor, a raczej tylko jego nazwisko. Nie znaczy to jednak, że aktor dotychczas stał najzupełniej poza nawiasem działań. Między momentem dokonania wyboru sztuki a momentem ustalania obsady upływa pewien krótki lub dłuższy okres czasu, który wykorzystywany jest często przez agresywniejszych i zapobiegliwszych aktorów na dyplomatyczne działania przedobsadowe. Działania te zmierzają albo do zapewnienia sobie dobrych ról albo do uchronienia się przed złymi rolami w

nieobsadzonej jeszcze sztuce. Jeżeli działana ta nie noszą znamion intrygi, jeżeli nie wciągają, w charakterze pośredników między zainteresowanym a decydującym o obsadzie, osób trzecich i jeżeli wpływają wyłącznie z pobudek natury artystycznej, nie można im właściwie odmówić prawa istnienia. Ale nawet w tych wypadkach nie są one mile widziane, gdyż komplikują i tak już skomplikowany proces tworzenia obsady. A trudno stworzyć taką obsadę sztuki, która zaspokoiłaby pragnienia i, zarówno uzasadnione jak fałszywe, apetyty całego zespołu aktorskiego.

Dlatego w wielu teatrach decyzje repertuarowe utrzymywane są w ścisłej tajemnicy i aktorzy dowiadują się o zamiarze wystawienia danej sztuki dopiero w chwili ogłoszenia przez dyrekcję obsady tej sztuki.

Zazwyczaj już nazajutrz po ogłoszeniu obsady odbywa się pierwsza próba a wraz z pierwszą próbą zaczyna się regularna, codzienna i intensywna praca aktora. Rozwijają się ona jednocześnie na dwóch planach: w domu i w teatrze. W domu aktor uczy się roli na pamięć i studjuje ją, a w teatrze bierze udział w próbach, podczas których „zdaje egzamin” z pracy domowej, koryguje tę pracę w myśl instrukcji reżysera, podporządkowuje ją reżyserskiej koncepcji całego widowiska, zestrzaja ją z pracą swych partnerów i wbudowuje ją w ramy i wymiary sceny.

Praca ta staje się coraz intensywniejsza w miarę zbliżania się poprzez próby do premjery. Po próbie względnie próbach „czytanych” i ewentualnie „analitycznych” przychodzą próby „sytuacyjne”, początkowo z rolą w rękę, następnie z suflerem czytającym głosno zza stolika na proscenium, potem z suflerem w budce, ograniczającym coraz bardziej swą szeptaną pomoc. Aż po próbach sytuacyjnych, z każdym dniem nasilających grę aktorską i wydobytających coraz delikatniejsze subtelności z poszczególnych scen i coraz głębszą harmonję ze sztuki jako zamkniętej w sobie całości, przychodzi najintensywniejsza próba lub kilka prób „generalnych”, a potem jeszcze w dniu premjery tak zwana „przegadanka”, no i najwyższy akord — premjera z krótkim lub dłuższym szeregiem następu-

jących po niej przedstawień danej sztuki.

Zanim w kilku następujących feljetonach omówimy szerzej poszczególne etapy pracy aktorskiej, spróbujmy zmierzwić pracę aktorską z zegarkiem w ręku. Zaczynajmy od prób. Pierwsze próby trwają zazwyczaj po 3 do 4 godzin; dalsze próby po 4 do 5 godzin; końcowe po 5 do 6 godzin; generalne po 6 do 12 godzin.

Przejdźmy do przedstawień. Przedstawienie trwa 2 1/2 do 3 1/2 godzin. Aktor grający w pierwszym akcie obowiązany jest być w teatrze na godzinę przed rozpoczęciem przedstawienia. Po przedstawieniu aktor przebiera się i różnorodnie się przygotowuje, co zajmuje mu co najmniej pół godziny.

Pomówny teraz o pracy domowej. Tę pracę najtrudniej jest wymierzyć z zegarkiem w rękę, jako najbardziej nieregularną i indywidualizowaną. Waha się ona jednak przeciętnie w granicach od 1 do 3 godzin codziennie.

A teraz: ile aktor ma w miesiącu prób i ile przedstawień? Nie można na to pytać odpowiedzieć wprost i suchymi cyframi. Inaczej sprawa ta wygląda w teatrach stołecznych, inaczej w teatrach pozastołecznych (żeby nie użyć słowa: prowincjonalnych). Inaczej z aktorami. Inaczej — i t. d. Trzeba się więc uciec do obliczenia przeciętnej. Przeciętna ta dla aktora w teatrze pozastołecznym wynosi: albo 1 próba i 1 przedstawienie dziennie, albo 2 próby bez przedstawienia, albo 2 przedstawienia bez prób.

Ktoś, kto lubi rozrywki statystyczne i dokona na podstawie powyższych danych szeregu prostych działań arytmetycznych, przekona się z niewatpliwą zgrozą, że aktor dzień w dzień gwalc... ustawę o 8-io godzinnym dniu pracy.

Tyle mówi zegarek. A jak jest z intensywnością? Nie istnieją jeszcze niestety instrumenty miernicze do mierzenia intensywności ludzkiej pracy, zwłaszcza gdy jest ona jednocześnie pracą fizyczną, umysłową i nadwyszczoną nerwową. Niech więc za miarę intensywności pracy aktorskiej posłuży nam tylko stwierdzenie, że praca ta ani przez chwilę nie może być pracą mechaniczną i zautomatyzowaną. To już ma chyba swoją wymowę. Nie, to nie jest lekki chleb.

Tadeusz Zeromski.

## TRUDNOŚCI NA RYNKU BAWEŁNY

Nieuzasadnione obawy eksporterów amerykańskich. — Zarząd Zw. Przemysłu Włókienniczego o sytuacji. — Ponowna konferencja w Centrali Dewiz. — Na rynku wełnianym bez zmian

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Zw. Przemysłu Włókienniczego, poświęcone zarządzeniom dewizowym. Na zebraniu przedyskutowano przede wszystkim postanowienia dekretu i rozporządzenia wykonawczego o kontroli nad obrotem dewiz oraz zasady i sposób wykonywania tej kontroli i jej wpływ na rynek.

Pozatem omówiono kształtowanie się sytuacji we włókiennictwie pod wpływem ograniczeń dewizowych. Na podstawie obserwacji oraz materiału, nadesłanego przez firmy, zarząd stwierdził, iż na rynku przędzy i tkanin żadne istotne zmiany nie zaszły, natomiast rynek surowca bawełnianego znalazł się w sytuacji dość trudnej wskutek nieuzasadnionych zarządzeń eksporterów amerykańskich, o których już pisaliśmy.

Wczoraj trudności te do pewnego stopnia jeszcze się pogłębiły, były bowiem wypadki nawet cofnięcia z drogi transportu surowca, idących do Polski. Zdarzały się również wypadki wstrzymywania wydawania bawełny ze składów aż do czasu, gdy nadejdzie zawiadomienie, iż czek, wydany na pokrycie należności jest w Nowym Jorku honorowany.

Oczywiście, były to wypadki sporadyczne, wywołane nieznanymi nam przyczynami przepisów dewizowych, dających pełną gwarancję przekazywania zagranicę pełnych należności importowych. Niewątpliwie z chwilą, gdy dostawcy amerykańscy przekonają się, iż interesom ich nie grozi żadne niebezpieczeństwo, odczuwane obecnie trudności na rynku bawełny znikną, a narazie wszakże wywolały one w niektórych przedsiębiorstwach pewien brak surowca, wskutek czego jedna z fabryk musiała wczoraj przejściowo zawiesić produkcję.

Sprawy te były szeroko omawiane na wczorajszym posiedzeniu zarządu Związku, który postanowił odbyć jedną jeszcze konferencję z Centralą Dewiz celem przedstawienia tych kwestyj. Na konferencji przedstawiciele Związku mają poruszyć szereg spraw, związanych z usprawnieniem i przyspieszeniem techniki reglamentowania obrotu dewizowego, i raz jeszcze wskazać na potrzebę utworzenia w Łodzi lokalnej komisji dewizowej. Konferencja powyższa odbędzie się w sobotę.

Odbędzie się również posiedzenie zarządu Konwencji Przedzali Czesankowców. Na posiedzeniu, które miało charakter informacyjny, stwierdzono, iż ograniczenia dewizowe nie spowodowały na rynku przędzy czesankowej żadnych zmian. Również w zakresie zaopatrywania fabryk w surowce nie stwierdzono narazie żadnych objawów utrudnień.

Zarząd Konwencji wyraził pogląd, iż zarówno liberalne ujęcie w zarządzeniach kwestyj przekazywania należności importowych zagranicę, jak również wyjaśnienia w tym względzie czynników miarodajnych dają uzasadnione podstawy do mniemania, że i w przyszłości sprawa przywozu wełny nie napotka z racji wprowadzenia reglamentacji dewizowej na trudności.

Sprawa cen i warunków kredytowych przy sprzedaży przędzy czesankowej nie była na zebraniu omawiana, a temsamem żadne w tym względzie zmiany nie zaszły.

Wczorajsze notowania zarówno warszawskiej giełdy oficjalnej, jak i prywatnych rynków pieniężnych przyniosły pewien, w niektórych wypadkach stosunkowo dość znaczny spadek parterów wartościowych. W części stoi to zapewne w związku z cofnięciem się niektórych kursów papierów polskich na giełdzie nowojorskiej, w

niewątpliwie jednak większym stopniu na niższą tendencję wpłynął koniec miesiąca, jak wiadomo bowiem, na ulito zawsze daje się zauważyć odpływ gotówki z rynku na pokrycie przypadających w tym terminie zobowiązań. Pomimo niższych kursów utrzymały się, oczywiście, na daleko wyższym poziomie, niż przed wydaniem zarządzeń dewizowych.

Na rynku łódzkim zaznaczyła się wczoraj nieznacznie zwiększona podaż papierów przy jednoczesnym spadku

popytu do minimum, wskutek czego obroty były niewielkie. Kursy niektórych papierów, zwłaszcza w godzinach popołudniowych, notowano jedynie orientacyjnie. Kurs ważniejszych walorów kształtował się następująco: pożycz. stabilizacyjna — sprzedaż 64.00, kupno — 63.00, pożycz. inwestycyjna I em. 67.50 — 67.00, II em. 66.00 — 65.00, dolarówka 52.00 — 50.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi, seria X K — w sprzedaży 49.00 bez odbiorców.

## Bieżący tydzień na rynku łódzkim

Nieznaczny wzrost obrotów przędzą. — Skrócenie terminów kredytowych. — Zastój na rynku tkanin. — W oczekiwaniu ożywienia sezonowego

W tygodniu bieżącym ujawniła się tendencja nieznacznie wyższa na przędzę bawełnianą, ceny jednak podniosły się bardzo niewiele, bo tylko o 1/2 centa na kilo. Uległy natomiast pewnej zmianie warunki sprzedaży. Od klientów, którzy poprzednio płacili za przędzę wekslami do 4—5 miesięcy — obecnie przyjmowane są weksle nieprzekraczające 3 miesięcy, od klientów zaś korzystających dawniej z krótszych kredytów wekslowych, obecnie żąda się przeważnie gotówki.

Niewielka zwyżka cen tłumaczy się pewnym ożywieniem sezonowym w przemyśle po ustaleniu się pogody, natomiast skrócenie kredytów, stoi do pewnego stopnia w związku z trudnościami, na jakie w niektórych wypadkach natrafili przemysł ze strony części dostawców amerykańskich, żądających pokrycia w dewizach przed wydaniem surowca — o czym wczoraj donosiliśmy.

Tranzakcje przędzą bawełnianą wrosły w ostatnich dniach w niewielkim stopniu i przeważnie dzięki większym nieco zakupom przędzy przez przemysł kotonowy po strejku. Zakupy przędzy przez firmy ponad normę były sporadyczne.

Na rynku przędzy wełnianej oraz jedwabnej sytuacja kształtowała się w tygodniu bieżącym bez zmian, nieco zwiększyły się jedynie zakupy przędzy jedwabnej do wyrobu pończoch. Ceny i warunki pokrycia nie uległy żadnym zmianom.

Na rynku tkanin natomiast ostatnie dni przeszły pod znakiem znacznego zastój. Przyczyny tego stanu rzeczy były dość różne.

O ile chodzi o przemysł wełniany — to ten dział produkcji z chwilą ocieplenia się zakończył już właściwie sezon i tutaj większe transakcje nie były przewidywane. Liczył natomiast na ożywie-

## Lokale przemysłowe wolne od podatku

Jak podawaliśmy, w nr. 33 „Dziennika Ustaw“ ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku lokalowym.

W zakresie lokali przemysłowych i handlowych rozporządzenie postawiło, iż wolne są od podatku lokale, zajęte przez zakłady przemysłowe wymienione w załączniku do art. 23 ust. o pod. przem. część II l. C. Jeżeli zakład przemysłowy zajmuje część lokalu, a druga część tego samego lokalu jest zajęta na mieszkanie, wówczas opodatkuje się tylko część mieszkania. O ile ta część jest dwuizbowa, wówczas cały lokal wolny jest od podatku.

Jeżeli część lokalu zajęta jest na zakład handlowy a część na mieszkanie, wówczas podatkowi podlega cały lokal.

## Rozszerzenie ulg podatkowych

Jakie korzyści przynosi nowela do rozporządzenia z kwietnia 1935 r.

Nowelizacja rozporządzenia ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. o ulgach w sprawie zaległości podatkowych objęta nowym rozporządzeniem z dnia 31 marca rb. zawiera bardzo poważne postanowienia, które w następstwie przyczynić się mogą do rozszerzenia zakresu ulg i odroczeń zarówno w sensie ilości płatników, objętych dotąd ulgami, jak i co do warunków odroczeń i udzielonych ulg.

Rozporządzenie poprzednie nie przewiduje ulg dla tych płatników, którzy od roku 1933 przedsiębiorstwa nie prowadzili, względnie nie posiadali nowych przepisów podatkowych. Dobrodziejstwa wynikające z powyższego rozporządzenia ograniczały się zatem tylko do tych płatników, którzy mieli przypis podatkowy w latach budżetowych 1934-1935, względnie 1933-34. A więc wszystkie przedsiębiorstwa zlikwidowane nie

mogły korzystać w zupełności z ulg wymienionego rozporządzenia.

Obecnie uległo to zmianie w tym sensie, iż z ulg powyższych korzystają również zalegający podatnicy, którzy w latach 1933-34 i 1934-35 nie mieli nowych przepisów.

Pozatem nowe rozporządzenie przewiduje zniesienie klauzuli dobrowolnego uiszczania podatków bieżących, jako warunku do korzystania z ulg i odroczeń w podatkach płatnych do dnia 1-go kwietnia 1935 roku. Rozumiało się to w tym sensie, że w razie niezapłacenia podatku bieżącego przynajmniej przed terminem ukończenia upomnienia, skutkowało wygaśnięciem wszelkich ulg z odroczeń.

Obecnie, dokonanie zajęcia i dalszych kroków egzekucyjnych na przypis bieżący, byleby tylko został on zapłacony w granicach danego roku budżetowego,

upoważnia władze skarbowe do udzielenia płatnikom w całej rozciągłości odroczeń jak i częściowych umorzeń.

Przepis ten ma pozatem moc wsteczną i dotyczy wszystkich tych wypadków, w których płatnicy wskutek nieuiszczenia dobrowolnie podatku, przypisanego w roku budżetowych 1935-36 utracili prawo do ulg i odroczeń.

Nowe rozporządzenie ministra skarbu uważać należy za dalszy krok na przód, w kierunku likwidacji tych poważnych zaległości podatkowych, jakie od szeregu lat stanowią poważne obciążenie dla prac rachunkowych urzędów skarbowych a wiążących jako ciągła groźba nad płatnikami, którzy w swoim czasie zapłacić zaległości podatkowych nie mogli i przedsiębiorstw swych już nie prowadzą.

## Statystyka cen

Unormowanie przepisów o sprawozdaniach cennikowych

Rada ministrów rozporządzeniem, ogłoszonym w dniu 29 b. m. uregulowała sprawę statystyki cen.

Zgodnie z rozporządzeniem, właściciele przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, zarządy związków i przedsiębiorstw lub zarządzający przedsiębiorstwami, są obowiązani, na żądanie głównego urzędu statystycznego dostarczać sprawozdania statystycznych co do cen sprzedażnych produkowanych wytworów, bądź też cen artykułów, stanowiących przedmiot handlu tych przedsiębiorstw. Nie dotyczy to cen wyrobów tytoniowych, spirytusowych i soli oraz cen węgla, brykietów węglowych i koksu.

Sprawozdania statystyczne mają być spo-

ządzane według wzorów i instrukcyj, wydanych przez główny urząd statystyczny, a ustalonych po zasięgnięciu opinii Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Sprawozdania te muszą być nadsyłane bezpośrednio do głównego urzędu statystycznego, przy czym dyrektor urzędu może delegować do przedsiębiorstw funkcjonariuszów urzędu do ustalenia na podstawie odpowiednich ksiąg i dokumentów wiarygodności danych, zawartych w sprawozdaniach, a rozporządzenie przewiduje, że przy składaniu zeznań nikt nie może zasłaniać się tajemnicą handlową lub techniczną. Za nienadanie sprawozdania, względnie też dostarczenie nieprawdziwych danych o cenach, przewidziana jest kara.

## Ograniczenia importowe w Jugostawji

„Vreme“ ogłasza oświadczenie gubernatora Banku Jugostawji w sprawie zarządzeń, powziętych ostatnio co do kontroli importu. Kontrola ta rozciągać się będzie przede wszystkim na te kraje, z którymi Jugostawja ma ujemny bilans handlowy. Jugostawja będzie żądać zdytowania równowagi w wymianie handlowej z obcymi państwami. Kontrola przywozowa nie będzie stosowana wobec krajów, z którymi Jugostawja posiada układy kompensacyjne. Zarządzenia reglamentacyjne dotkną przede wszystkim grupę wyrobów gotowych, pozostawiając na uboczu surowce. Zdaniem gubernatora, reglamentacja ta może się przyczynić do zwiększenia wywozu jugostawiańskiego do tych krajów, z którymi bilans handlowy Jugostawji kształtuje się ujemnie.

Echa

Mistrz

nosty org

t. l. dwa

rocze w

Pomimo

cze pare

podzielon

Na pod

skł w Ło

sklej dru

jest jedn

żny olim

waga mus

cia: Czort

pośrednia

Piarski, w

Pilat, Dab

przewiduj

ckiego.

Chmieł

skowym

bedzie mu

odczuwa

wienia mu

Poświę

Przed

wy Tram

go lokalu

Na uroczy

protektor

Rady Zar

kiej Dem

niez zapr

Po zagale

bu inż. W

ściowych

dokonał p

a następ

cznej odp

Po zw

go i urza

wie do w

ry wypad

Na zar

dyr. Ring

za zastug

Na

Miesia

impres le

narodowy

się dnia 1

doroczny

Łódzkiego

staną roz

stwa Jun

Łodzi sze

ście 1 ca

preza sez

Łódz.

Zawo

W nie

YMCA za

średnich

mi w chw

żać w dn

się od go

mianac.

Wyścig

W prz

ska ŁKS

ścisł napr

25 km.

ten o cha

dla kolar

nowane

kretariat

ŁKS o

dzie Pab

z prób d

Stefański

Tenis

Jak s

tenisowej

Prowadze

W zw

cji przys

Sekcja

go Związ

zrywać z

okręgu w

końcu m

Wszel

duje sek

dzicznie

NAGROD

PF

Konk

wy, zorg

pagandy

plan —

Nagr

W.S.H. P

agnodry

ska Hall

Topilska

Mieczys

W E

Paweł.

# SPORT

## Echa mistrzostw bokserskich Polski

Mistrzostwa bokserskie Polski w Łodzi przy nosły organizatorem 12,000 zł. dochodu brutto, t. j. dwa razy więcej, niż mistrzostwa zeszłoroczne w Poznaniu.

Pomimo dużych wydatków, pozostanie jeszcze parę tysięcy dochodu netto, które zostaną podzielone między okręgi.

Na podstawie mistrzostw bokserskich Polski w Łodzi, zarząd PZB zmienił skład bokserskiej drużyny olimpijskiej. Z Łodzi wyznaczony jest jedynie Chmielewski. Skład obecny drużyny olimpijskiej przedstawia się następująco: waga musza: Sobkowicki, Rotholz, waga kogucia: Czortek, Jarzabek, waga piórkowa: Polus, Kowalski, waga lekka: Sipiński, Kalnar, waga półśrednia: vacat, waga średnia: Chmielewski, Pilsarski, waga półciężka: vacat i waga ciężka: Pliat, Dąbrowski. W wadze półciężkiej PZB przewiduje jako kandydatów Szymure i Klimackiego.

Chmielewskiemu dokonano w szpitalu wojskowym prześwietlenia obu rąk. Chmielewski będzie musiał przez jakiś czas pauzować, gdyż odczuwa on ból w obu rękach, spowodowany odnowieniem mu się starych kontuzji.

## Poświęcenie nowego lokalu K.S. Tramwajarze

Przed kilku dniami obchodził Klub Sportowy Tramwajarzy uroczystość otwarcia nowego lokalu klubowego przy ul. Piotrkowskiej 211. Na uroczystość stawili się niemal w komplecie protektorzy klubu z dyr. Ringem z prezesem Rady Zarządzającej Kolei Elektrycznej Łódzkiej Demlem na czele. Licznie przybyli również zaproszeni goście oraz członkowie klubu. Po zagajeniu uroczystości przez prezesa klubu inż. Wróblewskiego oraz szeregu okolicznych przemówień, ks. kanonik Nasiorowski dokonał poświęcenia nowego lokalu klubowego, a następnie chór pracowników Kolei Elektrycznej odśpiewał kilka pieśni.

Po zwiedzeniu przez gości lokalu klubowego i urzędach sportowych przystąpili członkowie do wykonania programu sportowego, który wypadł b. efektownie.

Na zakończenie uroczystości wręczono p. dyr. Ringowi godło klubowe w dowód uznania za zasługi położone dla klubu.

## Najbliższe imprezy lekko-atletyczne

Miesiąc maj będzie obfitował w dużą ilość imprez lekkoatletycznych w Łodzi. Po biegach narodowych w nadchodzącą niedzielę, odbędą się dnia 10 maja w parku im. Poniatowskiego doroczny bieg sztafetowy o nagrodę „Kurjera Łódzkiego”, następnie w dniach 16 i 17 maja zostaną rozegrane na stadionie WIMY, mistrzostwa juniorów; w dniu 21 maja odbędą się w Łodzi szereg imprez z okazji „dnia PZLA”, wreszcie 1 czerwca odbędą się najbardziej interesujące imprezy sezonu — trójmiędz Kraków — Śląsk — Łódź.

## Zawody pływackie młodzieży szkolnej

W niedzielę 3 b. m. odbędzie się w basenie YMCA zawody pływackie o mistrzostwo szkół średnich i o pułhar. W związku z temi zawodami w czwartek odbędą się zawody eliminacyjne, zaś w dniu jutrzniejszym t. j. w sobotę odbędą się od godz. 10-ej przed południem dalsze eliminacje.

## Wyścig kolarski naprzetań ŁKS-u

W przyszłą niedzielę 10 maja sekcja kolarska ŁKS-u organizuje doroczny kolarski wyścig naprzetań (cyklo - pedestre) na dystansie 25 km. o nową nagrodę przechodnią. Wyścig ten o charakterze ogólnopolskim, jest dostępny dla kolarzy licencjonowanych. Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 8 b. m. wyłącznie przez sekretarjat klubu.

ŁKS organizuje w niedzielę 3 b. m. w Rudzie Pabjanickiej wyścig na 20 km. jako jedną z prób do POS. Start nastąpi z przed parku Stefańskiego.

## Teniści Makabi rozpoczynają trening

Jak się dowiadujemy, kierownictwo sekcji tenisowej ZKS Makabi w Łodzi, przystępuje do prowadzenia intensywnych treningów.

W związku z powyższym, kierownictwo sekcji przystąpiło do rejestracji członków.

Sekcja tenisowa Makabi należy do Polskiego Związku Lawn Tenisowego i będzie rozgrywać zawody o mistrzostwo grupy łódzkiej okręgu warszawskiego, które rozpoczyna się w końcu maja b. r.

Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Makabi Al. Kościuszki 21 codziennie w godz. 19 — 22 tel. 241-07.

## NAGRODY DLA ŁÓDZIAN WARSZ. ZWIĄZKU PROPAGANDY TURYSTYCZNEJ

Konkurs na hasło, zapraszające do Warszawy, zorganizowany przez stoleczny Związek Propagandy Turystycznej, przyniósł obfity i cenny plon — nadesłało 5127 odpowiedzi.

Nagrody pierwsza przypadła studentowi W.S.H. p. Karpińskiemu z Poznania. W Łodzi nagrody otrzymali p.p.: Kowalska Irena, Kowalska Halina, Kowalska Cecylja, Makarski Stefan, Toplińska Julia, Chrupek Harald, Turkiewicz Mieczysław.

W Piotrkowie: Ciszeńska Jadwiga, Rzepa Paweł.

## Notowania giełdy pieniężnej Zwiększona podaż akcji

Warszawa, 30 kwietnia.

Nadsięszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy zagraniczne ze strony banków dewizowych było małe. Bank Polski pokrył wykazane zapotrzebowanie, przy czym tranzakcje dowizami zawierano przy tendencji na ogół słabej. Obniżyli się mlawowicie kursy dewiz na Amsterdam, na Brukselę i na Zurych. Kursy tranzakcyjne zawartych między bankami dewizowymi a Bankiem Polskim były następujące: Amsterdam 360.75 (—10), Berlin 213.45, Bruksela 89.85 (—3), Londyn — 26.25, Nowy Jork wyplata telegraficzna 5.31.75, Oslo 131.85, Paryż 35.01, Zurych 172.60 (—63). Bank Polski ustalił dziś następujące kursy walut: dol. amerykański 5.29, dolar kanadyjski 5.25, floreny holenderskie 359.75, franki francuskie 34.92, franki szwajcarskie 172.10, franki belgijskie 89.60, funt angielski 26.15, gulden gdański 99.55, korona czeska 18.80, korona duńska 116.55, korona norweska 131.20, korona szwedzka 134.75, liry włoskie 32.50, marka niemiecka 138, marka fińska 11,10, pesety hiszpańskie — 63.50.

AKCJE. Na rynku papierów dywidendowych panuje niefabnące zainteresowanie, dzięki czemu obroty były ożywione. Na zebraniu dzisiejszym ujawniła się po raz pierwszy w tym tygodniu większa nieco podaż akcji, tendencja jednak dla akcji została utrzymana, t. zn. poziom kursów akcji jest obecnie daleko wyższy, niż przed wprowadzeniem zarządów kontrolujących handel dewizami. Kursy akcji notowano: Bank Polski 98 — 97.50 (—50), Cukier 26.75 — 27, Węgiel 12.75 — 12.50 — 12.75 (+25), Liplony 10 — 9.70 — 9.90, Modrzejów 4.60, Ostrowieckie 27 — 27.50 — 27.25 (+50), Starachowice 31 — 32 (+10).

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów procentowych zaobserwowano dziś nieco

słabszą tendencję, zwłaszcza dla papierów procentowych dolarowych, natomiast tendencja dla listów zastawnych towarzyszy kredytowych miejskich i ziemskich niejednolita bez większych wahań kursowych. W dalszym ciągu na giełdzie papierów lokacyjnych panuje niesłabnące zainteresowanie się temi walorami, przy czym obroty wobec częściowego zwiększenia się podaży znacznie wzrosły. Pewna obniżka kursów papierów dolarowych towarzysząca jest w pewnej mierze chęcią częściowej realizacji dużej różnicy kursowej, powstałej w tych papierach w ciągu trzech ostatnich dni. Niezależnie finansowo kulisa giełdowa przez realizację w dniu dzisiejszym dążyła do osiągnięcia zysków na zwyżce kursów. Należy jednak podkreślić, że mimo pewnego osłabienia ogólnego poziomu kursów papierów procentowych jest obecnie wyższy od kursów z zeszłego tygodnia. Kursy papierów procentowych notowano: 4 proc. dolarowa 50.75 — 50.25 — 50.75 (—25), 3 proc. inwestycyjna I em. 67, serie — 68, II-ga emisja 65.25 — 65.50 — 65.25, serie — 66, 5 proc. konwersyjna 55.25, 6 proc. dolarowa 77.7 proc. stabilizacyjna 64.75 — 65, odcinki po 500 dolarów 65.50, 8 proc. listy funtowe Przemysłu Polskiego 92, 7 proc. Przemysłu Polskiego 882, 4 i pół proc. listy ziemskie 44.75 — 45.25 — 45, 4 i pół proc. listy poznańskie 38.50 (+100), 5 proc. Warszawy stare 55.25 — 54.75 — 55.25, 5 proc. Warszawy nowe 54 — 54.50 — 54.25, po 1,000 złotych — 54.50 — 54.75, 5 proc. Radomia nowe 38.50, 4 i pół proc. obligacje m. Warszawy V em. 48.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 52 — 52.25. Tranzakcje dokonane a notowane: 8 proc. dillonowska 94 — 93.50, 94, 7 proc. śląska 70 — 69.50 — 70, 7 proc. warszawska 69.50, 5 proc. Łodzi 48.50, 5 proc. Piotrkowa 42, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 53 (+100).

## Proces Marty Eggerth

Komu zawdzięcza ona swą karierę i wielkie dochody

Ciekawy proces toczył się onegdaj przed sędzią wydziału cywilnego w sądzie wiedeńskim. Sprawa dotyczyła znanej artystki filmowej Marty Eggerth, żony Jana Klepury.

Przed sześciu laty Marta Eggerth była nikomu nieznaną artystką. Pewnego wieczoru zwrócił na nią uwagę znany impresarj Marfed Wespfrfried, który prorokował jej wielką przyszłość artystyczną, pod warunkiem, że on pokieruje jej karierą. Marta Eggerth zgodziła się na to i podpisała kontrakt, z którego wynikało, że Wespfrfried zajmie się sprawami jej engagementu, za co ma otrzymywać 15 proc. jej gaży.

Rzeczywiście, po pewnym czasie dzięki staraniom Wespfrfrieda, jasnawłosa gwiazda została zaangażowana przez Eichberga w Berlinie i od tej chwili rozpoczyna się jej wielki rozgłos. Marta Eggerth stała się wkrótce jedną z najbardziej poszukiwanych artystek filmowych, lecz równocześnie Marta Eggerth przestała wypłacać Wespfrfriedowi umówione wynagrodzenie.

Wespfrfried wystąpił wobec tego na

drogę sądową i zażądał narazie odszkodowania w sumie 2.000 marek aż do chwili przedstawienia przez artystkę faktycznych dowodów, określających jej dochody. Pełnomocnik artystki dowodził w sądzie że tego rodzaju kontrakty są wyzkiem i prawo zwyczajowe nie dopuszcza do takich umów. Poza to — twierdził pełnomocnik artystki — Marta Eggerth wybiła się nie dzięki tej czy innej protekcji, lecz przez swój talent...

Pełnomocnik impresarja dowodził, że artystka nakreślała do tej pory „szesnastą” wielkich filmów, które przyniosły jej co najmniej 560.000 marek. Zgodnie z kontraktem, zawartym w 1930 roku, Wespfrfriedowi należy się z tej sumy 84.000 marek. Przez cały czas Marta Eggerth wypłacała mu zaledwie 3.540 marek.

Jako jeden z czołowych świadków zeznał reżyser Eichberg, który stwierdził, że Sąd po naradzie postanowił sprawę odroczyć i przesłuchać szeregu nowych świadków z Berlina, między innymi reżysera Ryszarda Oswald.

(e)

## Emigrant rosyjski — szpieg

na rzecz Niemiec — został aresztowany we Francji

W Paryżu wielką sensację wywołało aresztowanie Mikołaja Aleksiejewa, współpracownika monarchistycznego pisma rosyjskiego „Wozroźdzenie”. Aleksiejew podejrzany jest o szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Władze francuskie oddawna zwróciły uwagę na tego emigranta-dziennikarza, pracującego od dziesięciu lat w wydawnictwie „Wozroźdzenie”. Aleksiejew, jako monarchista z przekonania, zwalczał wszystkie ugrupowania lewicowe na te-

renie Francji. Jest on synem bogatego kupca z Woroneża. Ojciec jego i dwaj bracia zostali rozstrzelani na mocy wyroku sądu rewolucyjnego.

Przed kilku miesiącami Aleksiejew wrócił z Niemiec, gdzie przebywał podobno jako korespondent pisma, w którym od wielu lat pracuje. W szeregu artykułów Aleksiejew zobrazował obecną sytuację polityczną i gospodarczą Niemiec, wyrażając uznanie i sympatię pod adresem kierowników obecnego reżymu. Znaczący wypadek, że nie jest to pierwsza podróź Aleksiejewa do kraju hitleryzmu.

W piątek, 24 kwietnia, do mieszkania, które Aleksiejew zajmował wraz ze swą matką, przybyła policja i przeprowadziła szczegółową rewizję. Wyniki śledztwa jak również rewizji trzymane są w tajemnicy.

W związku z aresztowaniem Aleksiejewa władze francuskie przeprowadziły również rewizję w mieszkaniu generała rosyjskiego T.

(e)

## GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poz. inwestycyjna 1 emisja 68.00—67.00, poz. inwestycyjna 2 emisja 67.00—66.00, dolarówka 51.00—50.50, poz. konwersyjna 56.00—55.50, poz. stabilizacyjna 66.50—66.00, Bank Polski 98.00—97.00. Sytuacja wyczekująca.

## Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

### Komunikat Nr. 13

Wydziału Ger i Dyr i Iny z dnia 30 kwietnia 1936 r.

- 1) Prostuje się komunikat WG i D Nr. 12 p. 2 w ten sposób, że zawody o mistrzostwo klas B Sokół (Zduńska Wola) — KE w dniu 3 maja odbyć się winny w Zduńskiej Woli o godzinie 11-ej.
- 2) Podaje się do wiadomości, że Konstantynowski KS i Bar Kochba wycofały swe drugie drużyny z rozgrywek rezerwy klas B.
- 3) Wzywa się kluby do zgłaszania drużyn juniorów do mistrzostw w terminie do dnia 12 maja 1936. Zaznacza się, że każdy klub może zgłosić dowolną liczbę drużyn. Za juniorów uważa się zawodników urodzonych w latach 1919, 1920 oraz wyjątkowo fizycznie wyrobionych z rocznika 1921.
- 4) Karze się zawodników:
  - a) Krakowskiego (Huragan) 3-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 4. V. do dnia 3. IX. 1936 za przewinienie na zawodach Huragan — Hakoah w dn. 19. IV. 36 (§ par. 124e).
  - b) Oweczarka Józefa (SKS — Łódź) i Frankusa Erwina (UT) obu surowo nagana za przewinienia na zawodach UT — SKS w dniu 26. IV. 36 (§ 124a).
  - c) Pyta (Hakoah) i Nowickiego (Huragan) obu surowo nagana za przewinienia na zawodach Huragan — Hakoah w dniu 19. IV. 1936 (§ 124a).
  - 5) Zawiesza się zawodnika Nota Szymcha (Hakoah—Łódź) do czasu przeprowadzenia dochodzenia i wymierzenia kary za przewinienia na zawodach Huragan — Hakoah k dn. 19. IV. 36. Zawieszenie od dnia 4. V. 1936 r.
  - 6) Karze się Szymańskiego Sergjusza (PTC) 6-miesięczną dyskwalifikacją od dn. 30. IV. do dnia 29. X. 1936 r. za przewinienie na zawodach PTC — WIMA w dniu 26. IV. 1936 (§ 124f).
  - 7) Zażądał się przychylnie prośbę K.S. „Strzelec” (Sieradz), wyrażoną pismem L. dz. 30/36 z dn. 28. IV. 36.

### Komunikat WSS

z dnia 30 kwietnia 1936 r.

- Punkt 1 Obsada zawodów:
- Mistrzowskie:
- 3.V — boisko ŁKS, godz. 9: ŁTSG II — Makabi II p. Pełski M.
  - 3.V — boisko ŁKS, godz. 11: ŁTSG — Makabi p. Hendeles H.
  - 3.V — boisko K.E., godz. 14:15: PTC II — ŁKS II p. Hermel G.
  - 3.V — boisko K.E., godz. 16:15: PTC — Ł.K.S. p. Segal R.
  - 3.V — boisko WKS, godz. 14:15: WKS II — U.T. II p. Szumlak L.
  - 3.V — boisko WKS, godz. 16:15: WKS — U.T. p. Stepien E.
  - 3.V — boisko Widzewa, godz. 9: Widzew II — Wima II p. Pogodziński.
  - 3.V — boisko Widzewa, godz. 11: Widzew — Wima p. Lange Z.
  - 3.V — boisko Sokola, godz. 9: Burza II — SKS II p. Łyszkowski K.
  - 3.V — boisko Sokola, godz. 11: Burza — SKS p. Janczyk R.
  - 3.V — boisko U.T., godz. 9: Hakoah II — TUR II p. Trzmiel A.
  - 3.V — boisko U.T., godz. 11: Hakoah — TUR p. Menczak.
  - 3.V — boisko Widzewa, godz. 16:15: Huragan — Sokół (Zgierz) p. Dymant J.
  - 3.V — boisko w Zd. Woli, godz. 11: Sokół (Zd. Wola) — K.E. p. Werwas M.
  - 3.V — boisko w Zd. Woli, godz. 16:15: Z.S. S.G. Sokół (Pabianice) p. Blak E.
  - 3.V — boisko Moszczenica, godz. 16: M.K. S. — Ruch p. Mrówczyński G.
  - 3.V — boisko Sokola Tomasz., godz. 16:30: Strzelec — 2TGS. p. Lasota H.
  - 3.V — boisko miejskie Tomasz., godz. 16:30: TUR — Hakoah p. Podkuliński T.
  - Sobota, 2.V — boisko miejskie Tomasz., godz. 16:30: Lechja II — Hapoel p. Rynekowski K.
- Towarzyskie:
- 2.V — boisko U.T., godz. 16: Nordja — Makabi (Pabj.) p. Schmidt O.
- (dalszy ciąg w sobotę).

### ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 15.75—16.00, pszenica 24.25—24.50, pszenica zbierana 24.00—24.25, jęczmień przemiałowy 15.50—15.75, owies jednolity 16.50—16.75, owies zbierany 16.00—16.50, mąka żytnia 1) 21.75—22.75, mąka żytnia 2) 23.50—24.50, mąka pszenna 36.75—38.75, otręby żytnie 12.75—13.25, otręby pszenne 11.75—12.00, otręby pszenne grube 12.25—12.50, rzepak 43.00—44.00, groch Victoria 27.00—30.00, makuch lnia 17.50—18.50, makuch rzepakowy 15.00—16.00, konicznica czerwona 110.00—150.00, konicznica biała 70.00—100.00, siemie 41.00—43.00, seradela 23.00—24.00, wyka 25.00—27.00, peluska 25.00—27.00, ziemniaki 4.75—5.25, lubin niebieski 10.50—11.50, lubin złoty 13.00—14.00.

### NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK. Loco 11.00, maj 11.45, czerwiec 11.25, lipiec 11.04, sierpień 10.89, wrzesień 10.52, październik 10.17, listopad 10.17, grudzień 10.17, styczeń 10.19, luty 10.22, marzec 10.25.

NOWY ORLEAN. Loco 11.35, maj 11.35, lipiec 10.96, październik 10.12, grudzień 10.12, styczeń 10.14, marzec 10.18.

LIVERPOOL. Kwiecień 6.20, maj 6.14, czerwiec 6.04, lipiec 5.96, sierpień 5.83, wrzesień 5.70, październik 5.62, listopad 5.55, grudzień 5.55, styczeń 5.55, luty 5.55, marzec 5.55, kwiecień 5.54, maj 5.54, czerwiec 5.52, lipiec 5.40.

EGIPSKA. Maj 8.70, lipiec 8.54, październik 8.46, listopad 8.32, styczeń 8.23, marzec 8.18, maj 8.18.

UPPER. Maj 66.97, lipiec 6.98, październik 6.62, listopad 6.61, styczeń 6.60, marzec 6.60, maj 6.60.

BREMA. Loco 13.66, maj 13.04, lipiec 12.03, październik 11.66, grudzień 11.68, styczeń 11.69.

ALEKSANDRIJA. Giełda nieczynna.

Dźwiękowy Kino-Teatr

# Przedwiosnie

ZEROMSKIEGO № 74-76  
tel. 129-88

Dzisiaj i dni następnym!

# MARTA EGGERTH

Jasnowłosa czarodziejka ekranu oszalała urodą i przecudownym głosem w filmie.

## DZIEWCZĘ z BUDAPESZTU „Clo-Clo”

Przez Marty Eggerth biera udział, kwiat aktorstwa wiedeńskiego Leo Slezak, Rolf Wanka, Hans Moser.  
Następny program: „MALY PULKOWNIK” z genialną Shirley Temple w roli głównej.  
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr.

50-10

DOKTOR  
**W. ŁAGUNOWSKI**  
Specjalista CHOROBY WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKORYNYCH (Gabinet Roentgeno-światłolecznicy)  
**Piotrkowska 70 Tel. 181-83**  
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.  
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

LEKARZ - DENTYSTA  
**F. Kopciowska**  
Przyjmuje od 9-3-ej  
**Gdańska 37, tel. 232-55**  
od 4-7-ej w Lecznicy  
**Piotrkowska 294 tel. 122-59**

DR. MED.  
**Al. Kopciowski**  
**Gdańska 37**  
tel. 232-55  
przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

DOKTOR  
**H. SZUMACHER**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
**Piotrkowska 56**  
tel. 148-62.  
Od 9-1, od 5-9 pp.,  
w niedziele i święta od 10-1.

Dr.  
**W. BALICKA**  
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowot)  
Nr. tel. 194-03  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje kobiety i dzieci: od 12.45-2.15 i od 6-8-ej.

LEKARZ - DENTYSTA  
**B. Nusbaumowa**  
przyjmuje od 4-8 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
TELEF. 121-23.

**D. JAN POLAK**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.  
Gabinet Elektro- i światłolecznicy  
**ul. NAWROT № 7**  
Tel. 164-21.  
godz. przyjęć 5-7.

**Poszukiwany pokój**  
z używalnością kuchni i wszelkimi wygodami — do drugiego piętra. Oferty składać proszę do Administracji il. Republiki pod „R. L.” 30-2

**„Czystość”**  
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi  
Czystczenie szyb.  
Ceny konkurencyjne.  
**PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.**



### ! Korzystajcie z okazji!

## NIEMENSKA FABRYKA W GRODNI

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 49 tel. 106-33

Zamiast kosztownej reklamy udzielamy **KONSUMENTOM** w okresie propagandowym od 1 do 15 maja

# 25% opustu

wyrabiamy:

Teki do papieru	Albumy do nalepiania fotograf.	Koszki pokojowe
Teki do podpisu	Albumy do płyt gramofonowych	Mapy ścienne
Księgi handlowe	Zegarki na biurko gabinetowe	Podstaw. dopiór
Bloki na biurko	Blok-Notesy kieszonkowe	Torebki damskie
Segregatory	Albumy pocztówkowe	Portmonetki
Expromtum	Albumy do rysunków	Pugilaresy
Skoroszyty	Albumy do „poezji”	Papier ośnice
Skoroszyce	Teki dla dokumentów	Zapalniczki
Dzienniki	Portfele do akt.	Piórniki
Bruljony	Portfele do wek.	Suszki
Biurawy	Teki do nut	Ramki
Klasyery	KALENDARZE	Notesy

Przeszło 1500 różnych wzorów i deseni  
OBEJRZENIE TOWARU NIE OBOWIĄDUJE DO KUPNA.

## PIENIĄDZ leży na ulicy

Ale nie każdy go widzi i nie każdy potrafi go podnieść — Pieniądze, których nie chcieli ich prawni dziedzice — oto podmiot powieści pod powyższym tytułem w najnowszym, 151-ym numerze

### „Co Tydzień Powieść”

Ponadto szereg dodatków specjalnych: z dziedziny mody, kosmetyki, gospodarstwa domowego Rady pani Ivy — Humor — Rozrywki z nagrodami

Cena egzemplarza C. T. P. — 30 gr.  
Do nabycia u każdego sprzedawcy pism w całym kraju.

## PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania  
Zgłoszenia: Piotrkowska 40, Zarząd spadkobierców I. K. Poznański. Znalazcę proszę o zwrot. W dni powszednie od 10-12 i od 4 do 6 popołudnia.

**Lokale**  
Zł. 25.— POKÓJ umeblowany, łazienka, wygoda, telefon, ew. małżeństwo „Geguz”, Piotrkowska 62, tel. 17-111.  
DUŻY pokój wyremontowany, telefon, wygoda. Żwirki (Karola) 8, m. 4 pierwsze piętro, front.  
POKÓJ umeblowany z wygodami dla jednej lub dwóch osób może być używalnością kuchni, oddani. Kilirskiego 46, I p. fr., m. 3.

**Rozmaite**  
DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

**Zagubione dokumenty**  
ZAGINĘŁA książeczka ubezpieczalni społecznej na nazwisko Stanisław Olejniczak, również legitymacja I. K. Poznański. Znalazcę proszę o zwrot. Ogrodowa 24.  
ZAGINĘŁO świadectwo szkolne na imię Marjan Sitarka. Oddać za wynagrodzeniem. Piotrkowska 41, m. 49.

**Posady**  
FRYZJER damski lub tryzjerka potrzebna od zaraz. Śródmiejska Nr. 23.  
**WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW TECHNICZNYCH PLANÓW BUDOWLANYCH** na papierach światłoczułych POZYTYWNYCH I NEGATYWNYCH wykonanych zaktład Kisz reklamowych  
**R. BORKENHAGEN** Piotrkowska 102a  
TEL. 411-72

**Nauka i wychowanie**  
RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (Moskiewskie Konserwatorium) udziela lekcji gry fortepianowej oraz języka francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Szttylerowa Południowa 23, m. 9.  
ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

**Letniska**  
LETNISKO do wynajęcia w lesie Lućmierskim za Zgierzem z wszelkimi wygodami, miejscowość uroczą i sucha, dojazd tramwajem Ozorkowskim do przystanku Lućmierz, 5 minut drogi. Wiadomość Łódź, tel. 201-94 lub 125-66.

TROCINY wagonowe tanio sprzedaje. Zgłoszenia do Administracji pod „Tanie trociny”.

**BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ „PROMIEN”**  
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)  
TEL. 112-98.  
Przyjmuje na rok 1936 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na prenumeraty czasopism i dzienników miejscowych i krajowych oraz na francuskie i angielskie.  
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych. 50-4

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-50. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 69-148.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**  
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 25 mm.  
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Stusne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub nowotworzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika” Sp. z o.o. odp. Wacław Smólski — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki” w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.